



8 marca - Dzień Kobiet

Dzień Kobiet to święto przeznaczone tylko i wyłącznie dla Pań, zarówno tych starszych, jak i młodszych. To dzień, kiedy kobieta ma prawo odpocząć, pomyśleć o sobie i obdarować się (lub zostać obdarowaną) wyjątkowym upominkiem.

Dzień Kobiet, jak co roku, przypada 8 marca. To coroczne święto obchodzone jest od 1910 roku i ma już głęboko zakorzenioną tradycję.

Pierwszy Dzień Kobiet był obchodzony 28 lutego 1909 roku, kiedy został ustanowiony przez Socjalistyczną Partię Ameryki po zamieszkach i strajkach w Nowym Jorku. A już od następnego roku to coroczne święto obchodzone jest

prawie na całym świecie, w tym właśnie w Polsce. To dzień, w którym mężczyźni, choć nie tylko, obdarowują najbliższe ich sercu kobiety - partnerki, ale również mamy, babcie czy przyjaciółki.

Święto było popularne w Polsce już w okresie PRL, a w latach 80. do najpopularniejszych prezentów dołączyły kwiaty - najpierw goździki, później tulipany. Początkowo tradycja było publikowanie tego dnia portretów kobiet różnych sektorów życia w naszym kraju, a w zakładach pracy czy szkołach święto było obchodzone obowiązkowo.

Dziś wciąż Dzień Kobiet jest w Polsce popularny. To też okazja do manifestacji

organizowanych przez środowiska feministyczne, w ramach których kobiety przypominają o tym, jak ważne jest równe traktowanie kobiet i mężczyzn.

W wielu krajach na całym świecie, podobnie jak w Polsce, obywatele obchodzą Dzień Kobiet. Mężczyźni wręczają kobietom bliskim ich sercu drobne podarunki - swoim partnerkom, ale także mamom, babciom czy przyjaciółkom. Najczęstszymi prezentami są kwiaty i słodycze, ale nie zawsze tak jest. We Włoszech tradycją jest na przykład prezent w postaci gałązki akacji srebrzystej. W Rosji najpopularniejszy prezent to również taka gałązka i czekolada.

W Bośni i Hercegowinie, Bułgarii, Brazylii, Chorwacji, Czarnogórze, Rumunii, Mołdawii, Macedonii, Słowenii, Serbii i Węgrzech kobiety najczęściej dostają kwiaty. Czasami prezenty ofiarują swoim pracownikom również pracodawcy. Często obdarowane przez swoich uczniów zostają nauczycielki.

W Portugalii i Rumunii często noc 8 marca grupy kobiet świętują na obiadach i przyjęciach „tylko dla pań”. Co ciekawe, w Tunezji to święto obchodzony jest w inny dzień, bo 13 sierpnia.

My również dołączamy do życzeń z okazji Dnia Kobiet. Dla wszystkich pań, tych dużych i tych małych, spełnienia marzeń, zadowolenia z siebie, radości życiowej i aby każdy kolejny dzień był Dniem Kobiet!

Rozliczenia Podatkowe



Profesjonalnie, szybko i w obecności klienta !!!
Pełna odpowiedzialność • Wieloletnie doświadczenie
 Oferta specjalna dla nowych klientów od kompletnego rozliczenia 1040 + CT w tym elektroniczna wysyłka. Przyjmujemy nawet w niedzielę.
 • Tylko nowi klienci, • Sch C + Sch E Extra
Barbara - 203-301-0555, cell: 203 515 5709
www.mgroupnow.com BasiaMrozik@optonline.net
NOWA LOKALIZACJA
244 BRIDGEPORT AVE, MILFORD, CT 06460
 Duży parking z tyłu budynku



Barbara Mrozik, EA
 Reprezentuje klienta przed IRS
 Posiadam federalną licencję

Agencja Europol



HEIDI JADWIGA KONARSKA

Notariusz Publiczny

ponad 25 lat w usługach dla Polonii

Serdecznie zapraszam nowych i stałych klientów do biura Agencji Europol oferując:

- obywatelstwo USA po polsku
- imigracja: petycje, karty stałego pobytu,
- sponsorstwo, tzw. białe paszporty
- wyjazdy do urzędów, lekarzy, na odciski
- tłumaczenia dokumentów (akty, metryki, świadectwa)
- pełnomocnictwo, upoważnienia, apostille
- bilety lotnicze (sprawdź zanim kupisz online)
- wysyłka paczek, kontenerów, motorów, aut i innych
- wakacje na Karaibach "all inclusive"

115 Pane Rd. Newington, CT 06111

Tel. (860) 218-8004

Super lokalizacja blisko drogi 5-15 i Best Buy!

AK AUTO LLC

Andrzej Kasica

właściciel

Telefon (860) 827-0095

cell (860) 490-3158

Fax: (860) 225-7005

akauto71@gmail.com

Sprzedaż samochodów

Całkowita blacharka samochodowa

Naprawy ogólne

Szyby do samochodów



Tadeusz Kościuszko – bohater obojga narodów

Już za życia stał się legendą i jednym z najbardziej znanych Polaków w historii. Lord Byron mówił: „Kościuszko to dźwięk, który przeraża ucho tyrana”.

„Jest to człowiek prosty i jak najskromniejszy w rozmowach, manierach, ubraniu. Z największą stanowczością i zapalem dla podjętej sprawy łączy dużo zimnej krwi i rozsądku. [...] Wystarcza mu naturalny zdrowy rozsądek, żeby słusznie oceniać rzeczy i robić najlepszy wybór od pierwszego rzutu oka” – pisał o Kościuszcze w maju 1794 r. jeden z polskich magnatów w liście do ministra spraw zagranicznych Austrii, jednego z najbardziej autorytarnych i opresyjnych państw ówczesnej Europy. Z punktu widzenia stolic trzech sąsiadujących z Rzeczypospolitą mocarstw idee wyznawane przez Kościuszkę stanowiły ogromne niebezpieczeństwo, tak wyraźnie szczególnie w kontekście wydarzeń w ogarniętej rewolucyjnym terrorem Francji. „Kościuszko to dźwięk, który przeraża ucho tyrana” – pisał jeden z największych romantyków lord George Byron. Wydaje się jednak, że przywódca Insurekcji nie był radykałem myślącym kategoriami ideologii, lecz człowiekiem kompromisu, dla którego najważniejsze było myślenie w kategoriach interesu społeczeństwa, które pokładało w nim swoje zaufanie.

Być może na umiarkowanie Kościuszki wpłynęła atmosfera dawnej Litwy, na której się wychował, gdzie wciąż żywa była historia dawnej republikańskiej Rzeczypospolitej. W roku narodzin Kościuszki tradycje te, podobnie jak świetność jego rodu, były już jednak odległym wspomnieniem. W 1509 r. jeden z przodków Naczelnika otrzymał od króla Zygmunta Starego tytuł szlachecki i wioski Mereczowszczyzna oraz Siechnowicze na Polesiu. W pierwszej z tych miejscowości 4 lutego 1746 r. urodził się Tadeusz Kościuszko. Jego ojciec, Ludwik, nosił honorowe tytuły pułkownika i miecznika. W dobie saskiej były one czysto symboliczne, szczególnie jeśli weźmie się pod uwagę, że Kościuszkowie należeli do średniej lub wręcz drobnej szlachty.

Podobnie jak większość jego szlacheckich rówieśników uczył się w Kolegium Pijarów w Lubieszowie. Jednak już po czterech latach nauki w 1760 r. z powodu finansowych kłopotów rodziny, spowodowanych przedwczesną śmiercią ojca, przerwał naukę. Dziedzicem niewielkiego majątku rodzinnego został jego brat Józef.

Tadeusz od młodych lat marzył o karierze wojskowej. Urzeczywistnienie jego marzeń

było bardzo trudne w Rzeczypospolitej, która na początku panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego niemal nie posiadała armii. W 1765 r. Kościuszko wstąpił do Korpusu Kadetów Szkoły Rycerskiej, uczestniczył tam w specjalnym kursie inżynierskim dla wyróżniających się słuchaczy. Wśród kolegów zyskał przydomek „Szwed”, ponieważ fascynowała go postać Karola XII i jego sukcesy w starciach z Rosją. Szkołę ukończył w stopniu kapitana.

Jeszcze w trakcie nauki stanął przed trudnym wyborem. Musiał opowiedzieć się po stronie albo po stronie konfederatów barskich, dążących do detronizacji króla, albo po stronie władcy. Ostatecznie postanowił wyemigrować do Francji, gdzie otrzymał propozycję stypendium. Tam rozpoczął studia nad budową fortyfikacji. W Paryżu zetknął się z nowymi ideami zawartymi w dziełach Rousseau, Woltera i François Quesnay. Szczególne wrażenie wywarł na nim ten ostatni myśliciel, który w swoich pracach postulował wolność gospodarczą, zniesienie poddaństwa i pracy przymusowej chłopów. Przed powrotem do Rzeczypospolitej Kościuszko zwiedził również Holandię, Wielką Brytanię, Szwajcarię, Saksonię i Włochy.

W Polsce pojawił się w 1774 r., dwa lata po pierwszym rozbiore. Nie znalazł zajęcia, ani w małej armii, ani w rodzinnym majątku zadłużonym przez jego brata. W Warszawie, podczas balu zorganizowanego przez hrabiego Zamoyskiego, goszcząc jako absolwent Szkoły Rycerskiej poznał Ludwikę Sosnowską. Wybranka Kościuszki była córką Józefa Sosnowskiego, jednego z najbogatszych magnatów na Polesiu.

„Kościuszko był niezbyt bogatym szlachcicem, a Sosnowski wielkim panem pełniącym jeden z kilku najważniejszych urzędów ministerialnych dawnej Rzeczypospolitej. Była to inna liga. Gdyby Ludwika Sosnowska wyszła za Kościuszkę to byłby to megalians” – stwierdził w rozmowie z PAP prof. Piotr Ugniewski z Instytutu Historycznego UW. Mimo to Kościuszko zabiegał o wsparcie u Czarotaryskich i samego króla. Wspólna ucieczka młodych nie udała się i dodatkowo rozwścieczyła Sosnowskiego, który miał wypowiedzieć słynne słowa „synogarlice nie dla wróbli, a córki magnackie nie dla drobnych szlachetków”. Porażka i widmo starcia z magnatem zadecydowały o wyjeździe Kościuszki do Saksonii, a następnie Francji. Jego podróż sfinansowali Czarotaryscy. Prawdopodobnie od samego księcia Adama Kazimierza

otrzymał również sugestię wyjazdu do Ameryki, gdzie rozpoczynała się wojna o niepodległość.

W kwietniu 1777 r. w jednej z warszawskich gazet ukazała się relacja Kościuszki. Młody oficer Armii Kontynentalnej opisywał katastrofę żaglowca, na którym wraz z pięcioma innymi Polakami udawał się do Ameryki. Cudem ocaleni rozbitkowie dotarli na francuską Martynikę i stamtąd do Filadelfii. Miasto było stolicą powstałych kilka miesięcy wcześniej Stanów Zjednoczonych Ameryki. Tam spotkał się z Benjaminem Franklinem. Na jego pytanie o listy polecające odrzekł: „Człowiek z talentem powinien pokazać swą zdatność, a nie listy rekomendacyjne, i ja z tego co umiem chcę zdać egzamin” (A. Strozynski „Kościuszko. Książę chłopów”). Kilka dni później, 30 sierpnia 1776 r. przedstawił swoje wykształcenie członkom Kongresu Kontynentalnego i Wydziału Wojny. Dla Amerykanów szczególnie istotne były jego umiejętności inżynierskie, ponieważ specjalistów w tej dziedzinie brakowało w ochotniczej Armii Kontynentalnej.

Dla losów wojny decydujące było panowanie nad rzeką Hudson. Kościuszko został wyznaczony na inżyniera planowanej twierdzy West Point, której zadaniem miało być kontrolowanie rzeki. Wykorzystując naturalne ukształtowanie terenu i dysponując bardzo niewielkimi środkami wznosił nowoczesny system fortyfikacji, który zdaniem historyków wojskowości wyprzedzał o dziesięciolecie swoją epokę. Dziś wysiłek Kościuszki upamiętnia pomnik wzniesiony w założonych przez niego ogrodach West Point. Po dwustu latach są one miejscem wypoczynku kadetów Akademii Wojskowej West Point.

Kościuszko fortyfikował również obozy wojskowe Armii Kontynentalnej, takie jak Fort Ticonderoga i wznosił umocnienia w trakcie bitwy pod Saratogą. W dowód zasług, tuż po zakończeniu wojny, Jerzy Waszyngton oddał mu własny sygnet Towarzystwa Cyncynatów, elitarnego łoża skupiającego najwyższych dowódców Armii Kontynentalnej. Nagrodzono go również nadaniem ziemskim oraz znaczną sumą. Pieniądze dotarły do niego jednak dopiero kilkanaście lat później.

W 1784 r. Kościuszko powrócił do kraju. Na tle odbudowywanej armii Rzeczypospolitej miał ogromne doświadczenie w prowadzeniu nowoczesnej wojny. Mimo najlepszych kwalifikacji, a nawet wstawiennictwa niedosłego teścia, nie znalazł miejsca w jej szeregach. „W Ameryce służył on zaszczytnie w tym zawodzie, a jeżeli gorliwą była jego służba u cudzoziemców, to ileż z większą jeszcze gorliwością będzie się starał być użytecznym własnej ojczyźnie” – pisał Sosnowski w liście do króla. Rozczarowany Kościuszko wycofał się do swojego rodzinnego majątku i stamtąd obserwował polityczne przyspieszenie związane z rozpoczęciem obrad sejmku w 1788 r. Wreszcie 12 października 1789 r. dzięki dobrej opinii Poniatowskiego został przyjęty do armii koronnej na stopień generała majora wojsk koronnych.

Kościuszko służył w dywizji wielkopolskiej, a następnie małopolskiej. Szybko zorientował się, że stan podległych mu oddziałów jest bardzo

zły. „Kościuszko obejmując dowodzenie jej oddziałami był wręcz zatrwożony jej stanem, ale w ciągu kilku miesięcy bojów okazało się, że tworzą ją ludzie, którzy są dobrymi żołnierzami. Walczyli z męstwem i poświęceniem, lecz wygrana w tej wojnie była niemożliwa” – podkreślił w rozmowie z PAP Wojciech Kalwat z Muzeum Historii Polski. Również w okresie dowodzenia w wojsku Rzeczypospolitej, tak jak w Ameryce, Kościuszko pokładał wielkie nadzieje na zwycięstwo w środkach technicznych. Prawdopodobnie z jego inicjatywy tworzone oddziały strzelców wyborowych i na nowo organizowano strukturę artylerii.

W wojnie 1792 r. Kościuszko otrzymał dowodzenie najsłabszą z dywizji, na które książę Józef Poniatowski podzielił siły Rzeczypospolitej. Mimo wielkiej przewagi Rosjan w armii zachowywano porządek. Niestety nie wykorzystano wszystkich okazji do odniesienia decydujących zwycięstw. Po bitwie pod Zieleńcami książę Poniatowski żałował, że nie zaangażował pełniącej rolę osłony dywizji Kościuszki. Mogłoby to przesądzić o całkowitym rozbiću Rosjan. Po przegranej pod Dubienką Kościuszcze zarzucano przedwczesne wycofanie się z placu boju. Zdaniem historyków wojskowości o porażce zadecydowała jednak niedostateczna współpraca między wojskami Poniatowskiego i Kościuszki.

O losach kampanii przesadziły nie tylko klęski militarne, lecz także postawa króla, który przystąpił do targowiczów. Na znak sprzeciwu do dymisji podał się Kościuszko i około 200 innych oficerów. Na zakończenie krótkiej kariery w wojsku Rzeczypospolitej otrzymał stopień generała lejtnanta oraz Order Virtuti Militari. Jesienią 1792 r. opuścił rządzoną przez targowicę Polskę. Udał się do Saksonii, w której kształtował się ośrodek spiskowy przygotowujący powstanie, a następnie do Paryża. W stolicy Republiki Francuskiej prowadził rozmowy na temat ewentualnego wsparcia dalszej walki o suwerenność Rzeczypospolitej. Jeden z jego najważniejszych rozmówców, jakobin Charles François Dumouriez, dwa miesiące później przeszedł na stronę kontrrewolucjonistów i zdradził Prusom plany Kościuszki.

Szok spowodowany II rozbiorem przyspieszył rozwój konspiracji. Jednym z głównych problemów spiskowców pozostawał wybór odpowiedniego kandydata na przywódcę powstania. Kościuszko zdecydował się na powrót do kraju. We wrześniu 1793 r. podczas zjazdu konspiratorów w Podgórzu pod Krakowem przyszedł Naczelnik Insurekcji odrzucił pomysł natychmiastowego rozpoczęcia walki. Stwierdził, że do zwycięstwa konieczne jest zmobilizowanie chłopów, którzy jak uważał nie byli jeszcze przygotowani do walki. Decyzję o rozpoczęciu powstania przyspieszyły wydane przez zaborców rozkazy redukcji polskich oddziałów. Sprzeciwił im się dowódca I Brygady Wielkopolskiej Kawalerii Narodowej gen. Antoni Madaliński. 12 marca rozpoczął marsz z Ostrołki na Kraków, po drodze rozbijając pruskie posterunki. 23 marca pod Wawelem zjawił się sam Kościuszko. Nazajutrz złożył słynną przysięgę na Rynku Głównym i został ogłoszony Naczelnikiem. Następnie udał się do Ratusza i podpisał „Akt powstania obywateli mieszkańców województwa krakowskiego”. Dokument zredagowany przez Kościuszkę przy pomocy Hugona Kołłątaja i Ignacego Potockiego nawoływał do walki o wolność

ciąg dalszy ze str. 7

POLONIA – Dwutygodnik Społeczno - Kulturalny

adres: P.O. Box 563, Oxford, CT 06478
tel: (203) 881-1962
fax: (203) 881-1962
email: Poloniakaz@aol.com

REDAKCJA:

Kazimierz Kochanowicz - wydawca, redaktor naczelny, Alina Zawojski - redaktor wydania, Alicja Kochanowicz - opracowanie graficzne, Andrzej Więciorkowski - redaktor, ogłoszenia, reklamy, Zofia Więciorkowska - redaktor,

WSPÓŁPRACUJĄ:

Aneta Matyszczyk, Wioletta Jusiński, Grzegorz Gozdawa, Izabela Pardo-Malecka, ks. Józef Szpilski, Jacek Zawojski, O. Marcin Cwierż

Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo skracania i opracowania tekstów niezamówionych. Za treść i język tekstów redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Przedruk bez zezwolenia wzbroniony.
© 2009 Polonia Publishing, LLC



Przygotowania na wypadek koronawirusa

W ubiegłym tygodniu gubernator Ned Lamont spotkał się w stanowym Centrum Operacji Kryzysowych w Hartford ze stanowym epidemiologiem dr. Matthew Cartterem, szefami szpitali, stanowymi lekarzami oraz innymi urzędnikami, aby omówić przygotowania do ewentualnego kryzysu związanego z wirusem COVID-19 zwanym koronawirusem.

Po zakończeniu spotkania na konferencji prasowej gubernator zapewniał mieszkańców, że stan Connecticut jest należycie przygotowany do skoordynowanej reakcji na wypadek ataku tego wirusa, nadmienając jednocześnie, że ogólna sytuacja zmienia się bardzo szybko.

Stanowy epidemiolog dr Matthew Cartter powiedział, że wysiłki Stanów Zjednoczonych mające na celu powstrzymanie wirusa narazie jedynie spowalniają jego rozprzestrzenianie się, dodając „nie ma sensu udawać, że wirus nie nadejdzie”. Cartter dodał, że w chwili obecnej jest najlepszy moment przygotowania się do takiej ewentualności. Zapytany o przypuszczalną liczbę przypadków

zachorowań na koronawirusa jakiego możemy spodziewać się w naszym stanie, Cartter odpowiedział, że „rozsądnym założeniem w chwili obecnej byłaby ilość zachorowań jaka ma miejsce podczas normalnego sezonu grypowego, podczas którego nie stosujemy szczepień przeciwko grypie”. Zaznaczył on, że każdego roku w Connecticut około 500 osób umiera na grype.

Gubernator Ned Lamont dodał, że jego administracja współpracuje z kongresmenami naszego stanu, aby zabezpieczyć odpowiednie fundusze federalne na te cele. Na podstawie wcześniejszych przydziałów urzędnicy Connecticut spodziewają się około 1% tego, co rząd federalny ostatecznie poświęci na walkę z tym wirusem. Gubernator podkreślił, że stanowi ratownicy zostali przeszkoleni na wypadek epidemii w miesiącu sierpniu i uczulił mieszkańców stanu do interesowania się tą sprawą, ale nie popadania w panikę. Zachęcił do zdobywania informacji na temat koronawirusa, sprawdzania stanowej witryny internetowej (<https://portal.ct.gov/>) w celu uzyskania nowych, ciągłych aktualizacji, w tym informacji dotyczących sposobów zabezpieczania się przed chorobami zakaźnymi jakie są dostępne i które z nich mogą najlepiej chronić społeczeństwo. Wszyscy mówcy podkreślali, aby nie czerpać „wiedzy” o koronawirusie z sensacyjnych nagłówków prasowych.

Nowe zamówienia dla Sikorsky

Marynarka wojenna Stanów Zjednoczonych przyznała firmie Sikorsky, należącej do Lockheed

Martin, kontrakt o wartości 471 milionów dolarów na budowę sześciu nowych śmigłowców dla Białego Domu. Jest on częścią większego zamówienia na 23 śmigłowce do transportu prezydenta USA i innych jego współpracowników. VH-92A, bo mowa o tym helikopterze, wywodzi się z komercyjnego śmigłowca Sikorsky S-92 i ma za zadanie zastąpić stare, wysłużone śmigłowce VH-3D Sea King i VH-60N White Hawk obecnie używane jako Marine One. Połowa prac związanych z produkcją będzie miała miejsce w głównej siedzibie Sikorsky w Stratford, gdzie firma zatrudnia ponad 7600 pracowników, a pozostała część prac będzie wykonywana w Coatesville, Pa. Do tej pory Sikorsky zbudował sześć śmigłowców VH-92A, z których pięć przeszło ponad 1000 godzin prób w locie w stanie Maryland. Najnowsze zamówienie zwiększa zaangażowanie Pentagonu o ponad 1 miliard dolarów w helikoptery VH-92A oraz części zamienne i usługi. Zgodnie z warunkami kontraktu, Sikorsky ma dostarczyć sześć śmigłowców VH-92A w 2021 r. Pozostałe zostaną dostarczone w 2022 i 2023 r.

Poza tym rząd indyjski podpisał umowę na zakup śmigłowców morskich produkowanych również przez Sikorsky na wartość 2,1 miliarda dolarów. Indie chcą zakupić 24 śmigłowce Sikorsky MH-60R. Według prasowych doniesień Indie posiadają obecnie 185 śmigłowców we wszystkich swoich flotach.

Blue whale u wybrzeży CT

Wieloryb, płetwal błękitny (blue whale) został zauważony na Oceanie

Atlantyckim na wschód od linii brzegowej Connecticut podczas badań prowadzonych przez naukowców z New England Aquarium. Badania i weryfikacje te dokonywano w wodach oceanu około 130 mil na południowy wschód od Cape Cod. W ciągu sześciu godzin naukowcy policzyli 322 wieloryby i delfiny, w tym zarejestrowano unikalne dwa niebieskie.

National Oceanic and Atmospheric Association zalicza niebieskie wieloryby jako zagrożone wyginięciem. Dokładna wielkość populacji tych ssaków nie jest znana, ale w latach 1979-2009 odnotowano jedynie 440 zaobserwowanych osobników w Oceanie Atlantyckim. W chwili obecnej szacuje się, że w wodach Atlantyku może występować zaledwie 250 pojedynczych płetwalów błękitnych. Według NOAA „Niebieskie wieloryby to największe zwierzęta, jakie kiedykolwiek żyły na naszej planecie”.

Niebieski wieloryb to największy ssak na Ziemi. Jego język waży dwie tony, serce jest tak duże jak mały samochód, a rozmiarami sięga do 30 metrów długości (największy jak dotąd osobnik osiągnął 110 stóp (33,5 m) i waży nawet 150 ton - waga 30 słoni.

Wielorybnicy zaczęli na poważnie polować na wieloryby niebieskie po wynalezieniu broni harpunowych. Populacja wielorybów szybko spadła z około 350 000 do 1 000 w połowie lat dwudziestych ubiegłego wieku. Płetwal błękitny stał się tak rzadki, że w 1966 r. Międzynarodowa Komisja Wielorybnicza ogłosiła płetwala błękitnego gatunkiem chronionym na całym świecie.

Opracował Kazimierz Kochanowicz

Danek Real Estate Services, LLC



Grace (Grazyna) Danek
- Medynska
Broker/Owner

**Pomoc
w sprzedaży
i zakupie
nieruchomości
również
z foreclosure
w Fairfield
i New Haven
County.**

**Tel./Cell. 203-820-6613
E-mail: gdanek28@gmail.com**

**122 Liberty Street
Stratford, CT 06615**

#1DISCOUNT PACKAGE STORE

sklep otwarty również w niedziele

**przepiękne, ozdobne, super dekoracyjne butelki,
a w nich wykwintne alkohole, które są w stanie zadowolić
najbardziej wybredne podniebienie**

**RYBY, DRÓB I CIEŁĘCINA mówią ,
że najlepsze BIAŁE WINA
ZAŚ BAWOŁY , SARNY, WIEPRZE mówią,
że CZERWONE LEPSZE
CIASTECZKA chylą głowę,
mówią , że NAJLEPSZE DESEROWE**



**UWAGA !!! WSPIERAJ
POLSKIE BIZNESY-
ONE WSPIERAJĄ POLONIJCIE
ORGANIZACJE**

**możliwość otrzymania atrakcyjnej
ceny, przy zakupach na imprezy
okolicznościowe
(wesela, chrzciny , komunie)**

**zapraszamy
na zakupy
doskonałych
win,
które
powinny
gościć
na każdym
stole**

**112 Broad Str. New Britain
tel.(860) 223-7736**

Podczas obrad Nadzwyczajnego Posiedzenia Sejmu w poniedziałek przemawiał m.in. minister zdrowia Łukasz Szumowski, który potwierdził, że w Polsce nie odnotowano do tej pory przypadku zakażenia wirusem z Chin. Komunikat na temat zagrożenia wygłosił także prezydent Andrzej Duda. Andrzej Duda potwierdził doniesienia o braku koronawirusa w Polsce. Prezydent wyraził także zadowolenie z treści przemówień wygłoszonych w Sejmie przez ministrów.

– Mam nadzieję, że stan informacji i świadomości co do koronawirusa jest większy niż wcześniej, że przynajmniej część osób, które słyszały pana ministra Szumowskiego znalazły odpowiedź na te kwestie, które ich nurtowały – mówił Andrzej Duda podczas konferencji zorganizowanej po specjalnym posiedzeniu sejmowym. Prezydent zwrócił się także do polityków opozycji. – Dziękuję ministrom i wszystkim posłom, którzy wysłuchali przemówień. Cieszę się, że pytania zostały zadane, że zadali je posłowie opozycyjni. Dziękuję, że padły na te pytania odpowiedzi – dodawał Duda. Andrzej Duda odpowiedział również na oskarżenia niektórych posłów, wg których podczas zakończonego posiedzenia Sejmu powinien był wygłosić własne przemówienie. – Formą komunikowania się prezydenta z Sejmem jest orędzie. Nie wyobrażałem sobie orędzia ws. koronawirusa – mówi prezydent.

Przekonywał też, że szczególne słowa uznania należą się osobom walczącym na co dzień z koronawirusem. – Dziękuję wszystkim zaangażowanym w sprawę bezpieczeństwa i ochrony Polaków. Najważniejsze jest to, żebyśmy byli dobrze przygotowani – zakończył swój komunikat Andrzej Duda.

Puste półki w sklepach pokazują media z Czech, Włoch czy Niemiec, a w tym ostatnim kraju o zrobieniu zapasów przypominały władze. – Nasze służby są przygotowane na dostawy na tereny, które mogą zostać objęte kwarantanną – mówi Michał Dworczyk, szef kancelarii premiera



Michał Dworczyk o zapasy jedzenia robione przez mieszkańców innych państw Europy pytany był na antenie Radia ZET. – W skali Unii Europejskiej mamy wspólną politykę rolną i dostawy są zapewnione – powiedział szef KPRM.

– Uważam osobiście, że zawsze warto mieć podstawowe produkty, które pozwolą na pozostanie w domu i wykurowanie się, kiedy dotknie nas też zwykle przeziębienie czy grypa – dodał minister, nie odpowiadając jednak wprost na pytanie o to, czy rząd rozważa wydanie zalecenia ws. zapasów podobnego do tego w Niemczech.

Dworczyk zaznaczył, że jeśli jakiś teren zostanie objęty kwarantanną to procedury nakładają na służby obowiązek zapewnienia potrzeb mieszkańców, w tym dostaw żywności. – Jeżeli chodzi o sytuację, w której jakaś miejscowość czy gmina byłaby objęta kwarantanną, odizolowana, to służby państwowe są zobowiązane do zabezpieczenia terenu oraz wszystkich mieszkańców, również jeśli chodzi o

zabezpieczenie żywności – wyjaśniał gość Beaty Lubeckiej.

Arcybiskup Sławoj Leszek Głódź zeznawał przed sądem. Chodzi o księdza oskarżonego o gwałt

Sprawa dotyczy byłego wikarego z gdańskiej parafii Michała L. Obrońca zgwałconej dziewczyny twierdzi, że kuria wiedziała o sprawie, ale nie reagowała. Proces odbywa się za zamkniętymi drzwiami.

Michał L. miał się dopuścić dwóch gwałtów w jednej z gdańskiej parafii w 2011 r. Śledztwo przeciwko byłemu wikaremu zostało wszczęte w 2018 po tym, jednak z ofiar opowiedziała innemu księdzu o swoim dramacie. Reprezentant 25-letniej dziś Agnieszki K. przekonuje, że kuria wiedziała o sprawie, ale nie reagowała. Duchowny został jedynie przeniesiony do innej parafii.

– Sprawa została zamieciona pod dywan – uważa mecenas Patryk Łukasiak, cytowany przez fakt.pl. Przedstawiciel poszkodowanej zeznaje, że jego klientka po raz pierwszy została zgwałcona na plebanii, a drugi raz, kiedy ksiądz przekonywał, że chce ją przeprosić. Pokrzywdzona kobieta wciąż zmaga się z ogromną traumą. Przechodzi terapię i jest opieką psychiatry.

Tomasz Kaczmarek, były poseł PiS trafił do aresztu w związku z nieprawidłowościami związanymi ze stowarzyszeniem Helper. Bliscy obawiają się o jego życie i zdrowie, a ojciec agenta Tomka rozżalony wspomina, że przestrzegał syna.

Jak się okazuje, ojciec byłego funkcjonariusza Centralnego Biura Antykorupcyjnego i byłego polityku Prawa i Sprawiedliwości już na początku kariery przestrzegał syna

przed tym wyborem życiowym. Chciał, żeby Tomasz został sportowcem, bo miał sukcesy w pływaniu. – Był dobry w stylu motylkowym, zdobył nawet wicemistrzostwo Polski seniorów jako junior. – wspomina Krzysztof Kaczmarek, emerytowany trener i nauczyciel z Wrocławia.

Tomasz Kaczmarek wybrał jednak policję. Zaczynał w grupie zwalczania złodziei samochodów, a później było Centralne Biuro Śledcze i w końcu Centralne Biuro Antykorupcyjne. – Mówiłem mu, że politycy kierują tą służbą – wyjaśnia Krzysztof Kaczmarek.

Mówi, że już wtedy przypuszczał, że syn może wpaść w kłopoty.

Marszałek Sejmu Elżbieta Witek wyjeżdża do Stanów Zjednoczonych, gdzie spotka m.in. z Nancy Pelosi, przewodniczącą amerykańskiej Izby Reprezentantów.

Obok Elżbiety Witek do Waszyngtonu lecą także szefowie parlamentów państw bałtyckich.. Jak powiedziała na antenie TVP Info marszałek Sejmu, wśród tematów rozmów z Nancy Pelosi będzie między innymi bezpieczeństwo. Zaznaczyła, że być może podejmie również temat koronawirusa.

– Warto pytać, jak sobie z tym radzą inni, bo wtedy będziemy bogatsi o tę wiedzę – stwierdziła Witek, przypominając, że planowane jest spotkanie ministrów zdrowia państw Unii Europejskiej, które też będzie okazją do wymiany doświadczeń.

Marszałek wyjaśniła, że w USA spotka się także z przewodniczącym Komisji Spraw Zagranicznych Izby Reprezentantów, z grupą do spraw państw bałtyckich oraz z Polonią amerykańską.

Na podstawie PAP
opracowała A.Zawojski

kościół
fakty i wydarzenia



wspomnianego zgromadzenia są słowa: „Twój Kościół jest zawsze i wszędzie z tobą”.

2 marca Watykan otworzył archiwa z czasów pontyfikatu papieża Piusa XII (1939-1958). Zdaniem ekspertów, może to wpłynąć na częściową zmianę ogólnej oceny pontyfikatu tego papieża. Oczywiście główna uwaga skupi się na razie na jego działaniach w okresie II wojny światowej i postawie wobec Holocaustu.

“Kościół nie boi się prawdy”, powiedział w tych dniach kard. José Tolentino Calaña de Mendonça. Archiwista i bibliotekarz Świętego Kościoła Rzymskiego, podkreślił, że otwarcie będzie momentem historycznym nie tylko ze względu na papieża, ale dlatego, że chodzi o międzynarodową historię dwóch ważnych dziesięcioleci XX wieku.

Otwarte zostanie nie tylko Watykańskie Archiwum Apostolskie. Swoje zbiory udostępni naukowcom także archiwa Kongregacji Nauki Wiary oraz innych organów Kurii. Spośród ponad dwóch milionów pakietów akt tylko w archiwum Sekretariatu Stanu z czasów pontyfikatu Piusa XII zdigitalizowanych zostało dotychczas 1,3 mln. i częściowo zindeksowanych, w tym także korespondencja między Watykanem i nuncjaturą w Berlinie z czasów II wojny światowej oraz z ambasadorem Niemiec przy Stolicy Apostolskiej.

Jednak w archiwach watykańskich znajdują się też informacje dotyczące wielu, mniej zbadanych tematów. Historycy mają nadzieję m.in. na dokumenty, które rzuca nowe światło na temat postawy, a nawet wpływu Kościoła katolickiego odnośnie tworzenia bloku politycznego NATO i Paktu Warszawskiego, jednoczenia się naszego kontynentu, czy też dekolonizacji w Azji i Afryce.

Ciekawe mogą być również raporty delegata watykańskiego na temat sytuacji w Niemczech, m.in. w sprawie winy za spowodowanie wojny.

Arcybiskup większy kijowsko-halicki Swiatosław Szewczuk podarował Franciszkowi ikonę Matki Bożej, wykonaną na pokrywie pudła z amunicją, symbolizującą ból narodu ukraińskiego z powodu wojny toczącej się na wschodzie kraju. 29 lutego papież przyjął na audiencji prywatnej w Domu św. Marty w Watykanie zwierzchnika Ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego.

Abp Szewczuk opowiedział Ojcu Świętemu o stanie przygotowań do najbliższego zgromadzenia UKGK i o krokach na rzecz opracowania planu duszpasterskiego na najbliższe dziesięciolecie, podjętych przez Synod Biskupów UKGK, który zebrał się w Rzymie w dniach 1-10 września 2019.

Przyszłe zgromadzenie będzie obradowało pod hasłem “Imigracja, diaspora i globalna komunია Ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego” – oświadczył arcybiskup. Wyjaśnił, że “chodzi o prawdziwą i we właściwym tego słowa znaczeniu drogę synodalną każdej naszej wspólnoty lokalnej, przeżywaną przez nasz Kościół w jego globalności”. Zwrócił uwagę, że zjawisko masowego opuszczania przez Ukraińców ich kraju, dotkniętego przez wojnę, “szybko zmienia oblicze naszego Kościoła, stanowiąc palące wyzwanie duszpasterskie”. Dlatego, zdaniem hierarchy, mottem

Medicare Advantage dla ciała, duszy i umysłu

0

Już od

miesięcznej składki za plan

Poznaj plany Medicare Advantage obejmujące wszystkie aspekty Twojego zdrowia.

Kup plan, który pozwoli Ci zachować sprawność do późnej starości.

- » Limit kosztów leczenia, jakie ponosisz co roku za usługi objęte planem
- » Ubezpieczenie zdrowotne i pokrycie kosztów leków w jednym planie
- » Programy zdrowotne i wellness, w tym członkostwo w programie fitness SilverSneakers®

Możemy pomóc w uproszczeniu opieki medycznej i zapewnić odpowiedni zakres usług, zasoby i obsługę. Zadzwoń już dziś, aby dowiedzieć się więcej lub umówić się na spotkanie

Aleksandra Mroz

1-860-997-3054 (TTY: 711)

9:00 a.m. - 7:00 p.m. ET, 7 days a week

Twoje połączenie odbierze licencjonowany agent sprzedaży.

ola_mroz@yahoo.com

Aetna jest planem PDP, HMO, PPO z umową Medicare. Możliwość zapisu do jednego z naszych planów zależy od odnowienia umowy. Pełny opis świadczeń, wykluczeń, ograniczeń i warunków ubezpieczenia można znaleźć w Warunkach ubezpieczenia. Elementy i dostępność planu mogą różnić się w zależności od obszaru objętego świadczeniami. Podane w tym dokumencie informacje nie są pełnym opisem świadczeń. Więcej informacji można uzyskać, dzwoniąc pod numer 855-368-9337 (TTY: 711). Członkowie, którzy otrzymają „Dodatkową Pomoc” (Extra Help) nie muszą realizować recept w preferowanych aptekach sieciowych, aby uzyskać dopłaty w ramach zapomogi dla osób o niskich dochodach (Low Income Subsidy). Ubezpieczony musi nadal opłacać składki na część B planu Medicare. Składka na część B jest pokrywana w przypadku członków podwójnie uprawnionych. W naszej sieci są dostępne inne apteki, lekarze i/lub świadczeniodawcy Wykaz leków, sieć aptek i/lub świadczeniodawców mogą ulec zmianie w dowolnej chwili. W razie potrzeby otrzymasz powiadomienie. Tivity Health i SilverSneakers są zastrzeżonymi znakami towarowymi lub znakami towarowymi spółki Tivity Health, Inc. i/lub stowarzyszonych w USA i/lub innch krajach 2018 Tivity Health, Inc. Wszelkie prawa zastrzeżone.

aetna Medicare Solutions

aetnamedicare.com

MEDICARE JEST OBOWIĄZKOWE OD 65. ROKU ŻYCIA!

**OTWARTY OKRES ZAPISÓW DO MEDICARE TRWA DO 31 MARCA!
KIEDY W CIĄGU ROKU MOŻNA ZAPISAĆ SIĘ DO MEDICARE W SOCIAL SECURITY?**

OTWARTY OKRES ZAPISÓW DO MEDICARE

1 STYCZNIA – 31 MARCA

Jeśli ktoś nie zapisał się w wieku 65 lat do Medicare – tylko w tym okresie każdego roku może zapisać się na Part A i B w lokalnym biurze Social Security – część B ubezpieczenia zacznie działać od 1 lipca lub w pewnych przypadkach wcześniej.

Przykład: Pani Irena ma 67 lat i do tej pory nie zarejestrowała się do Medicare, ponieważ nie wiedziała, że jest to ubezpieczenie obowiązkowe. Nie pracuje i nie ma żadnego ubezpieczenia medycznego. Jeśli zgłosi się do Social Security po Medicare w kwietniu, nie otrzyma go - urzędnik poinformuje ją, aby wróciła w styczniu, lutym lub marcu NASTĘPNEGO roku, a część medyczna zacznie działać dopiero od 1 lipca 2021 roku, a więc będzie musiała czekać na ubezpieczenie ponad rok!

Odroczenie ubezpieczenia stwarza duży problem dla osób, które potrzebują go w danym momencie, a nie za rok.

Również w tym okresie osoby zapisane do planów Medicare Advantage - część C, mogą jednorazowo zmienić go na inny plan, lub wrócić do podstawowego Medicare i zapisać się do planu na leki – część D

WSTĘPNY OKRES ZAPISÓW

Wstępny okres zapisów trwa siedem miesięcy - obejmuje miesiąc 65. urodzin oraz trzy miesiące przed i trzy miesiące po nim. **Zaleca się zapisanie do Medicare w lokalnym biurze Social Security na 3 miesiące przed 65 urodzinami.** Można zapisać się do części A, części B albo obydwu.

Można także wybrać zapisanie się do dodatkowego planu; suplementarnego lub Medicare Advantage (część C) lub planu na leki (część D).

DOROCZNY OKRES ZAPISÓW

15 PAŹDZIERNIKA – 7 GRUDNIA

W czasie dorocznego okresu zapisów, osoby posiadające Medicare Part A i Part B mogą dodawać świadczenia, takie jak plany Advantage – Part C lub na leki – Part D, zmieniać je lub z nich rezygnować. Warto dokonać przeglądu planów, aby wybrać najkorzystniejsze dla siebie ubezpieczenie na następny rok.

Wybrane plany ubezpieczeniowe zaczynają obowiązywać od 1 stycznia następnego roku.

SPECJALNY OKRES ZAPISÓW (SEP)

W pewnych sytuacjach można się zapisać do planu Medicare poza wstępnym, dorocznym i otwartym okresem zapisów.

Ze specjalnego okresu zapisów mogą skorzystać osoby, które:

- Przeszły na emeryturę i straciły ubezpieczenie zapewniane przez

pracodawcę

- Otrzymują pomoc do Medicare od administracji stanu lub rządową dopłatę do leków Extra Help

- Wyprowadziły się z obszaru objętego usługami planu

- Uzyskały uprawnienia z powodu niepełnosprawności lub przewlekłego schorzenia.

KTO SIĘ KWALIFIKUJE DO PROGRAMU UBEZPIECZENIA MEDICARE?

Z programu Medicare mogą korzystać osoby, które:

- mają prawo stałego pobytu co najmniej 5 lat lub obywatelstwo amerykańskie oraz:
- ukończyły 65 lat lub
- nie ukończyły 65 lat, ale kwalifikują się z tytułu niepełnosprawności lub otrzymują rentę inwalidzką co najmniej 2 lata;
- w dowolnym wieku, jeśli mają diagnozę schyłkowej niewydolności nerek (mocznicą) lub stwardnienie zanikowe boczne, znane jako ALS lub choroba Lou Gehriga.

WAŻNE!

- Osoby nie muszą pobierać emerytury w wieku 65 lat, aby otrzymać Medicare, ale jeśli chcą pobierać emeryturę, muszą być zapisani do Medicare.

- Jeśli osoba kończąca 65 lat nie zapisze się do rządowego ubezpieczenia Medicare musi liczyć się z karami, które zostaną naliczone i będą odciągane DOŻYWOTNIO, co miesiąc od obecnej lub przyszłej emerytury.

- Osoby posiadające ubezpieczenie grupowe w miejscu pracy nie mają obowiązku zapisania się do Medicare w wieku 65 lat i kary za odroczone przystąpienie do Medicare nie będą naliczone w przyszłości!!!

Warto sprawdzić, czy przystąpienie do Medicare będzie tańszą i lepszą opcją

ubezpieczenia medycznego, niż obecne ubezpieczenie z pracy.

Osoby, które nigdy nie pracowały lub nie wypracowały emerytury w USA mogą ubiegać się o ubezpieczenie Medicare za darmo, jeśli miesięczne dochody wynoszą poniżej \$2,196/ osobę lub \$2,972/ małżeństwo, lub za opłatą, jeśli dochód jest wyższy od podanego.

Limit dochodu jest wyższy dla osób pracujących!!

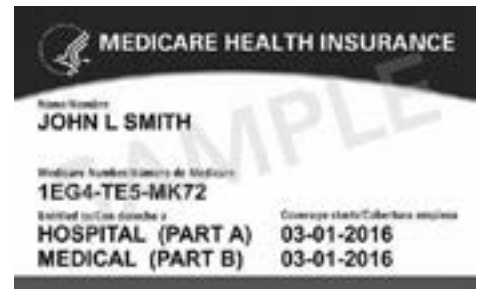
W naszym stanie oferowana jest pomoc finansowa do ubezpieczenia Medicare, program jest dobrowolny, czyli trzeba złożyć aplikację. Do zakwalifikowania się brany pod uwagę jest TYLKO MIESIĘCZNY DOCHÓD, BEZ WZGLĘDU NA POSIADANE OSZCZĘDNOŚCI.

Warto sprawdzić czy się Państwo kwalifikujecie, aby zaoszczędzić na dopłatach do ubezpieczenia medycznego i na leki.

Przykład 1. Państwo Nowakowie ukończyli 65 lat, ale nadal pracują i nie pobierają wcześniejszej emerytury. Jeśli ich zarobiony dochód brutto wynosi \$ 71,000/ rok, zakwalifikują się na całkowitą pomoc finansową do Medicare; czyli nie będą płacić miesięcznej składki za Part B (która w roku 2020 wynosi \$144.60/ miesiąc,) i rachunków medycznych, a maksymalny koszt leków wyniesie \$8.95/ lek lub mniej!

Przykład 2. Pani Zofia jest na emeryturze i jej miesięczna emerytura brutto, wraz z polską emeryturą i funduszem emerytalnym z pracy (pension) wynosi \$ 2,100 - również pani Zofia może otrzymać całkowitą pomoc finansową do Medicare.

Przykład 3. Pan Jerzy ma 60 lat, jest na rencie inwalidzkiej od 5 lat i otrzymuje z tego tytułu brutto \$ 1,000/ miesiąc, żona pana Jerzego pracuje i nie ma ukończone 65 lat; jej dochód brutto z pracy wynosi \$570/ tydzień, czyli ich łączny przychód miesięczny wynosi \$3,470. Pan Jerzy otrzyma częściową pomoc finansową do Medicare, czyli zwrot opłaty za Part B - \$144.60/miesiąc, jak również dopłatę do leków.



Nadal jednak będzie płacił rachunki medyczne.

Z CZEGO SKŁADA SIĘ I JAK DZIAŁA MEDICARE

Część A — szpitalne ubezpieczenie obejmuje: pobyt w szpitalu, opiekę szpitalną, wyspecjalizowaną opiekę pielęgniarstwa, opiekę hospicyjną.

Część B — medyczne ubezpieczenie obejmuje: wizyty i usługi lekarzy, usługi ambulatoryjne i chirurgiczne, chemioterapię, trwałe sprzęty medyczne, środki testowe dla diabetyków, darmowe badania profilaktyczne, itp.

Część C — Medicare Advantage: część programu Medicare łącząca części A i B oraz najczęściej część D - leki na receptę.

Część D — leki na receptę: plan Medicare oferowany przez prywatne firmy ubezpieczeniowe, który pokrywa część kosztów leków.

Część A i B to PODSTAWOWY/ ORYGINALNY MEDICARE, który nie pokrywa kosztów leczenia w 100% jak również nie zawiera ubezpieczenia na leki, świadczeń okulistycznych czy dentystrycznych; i tu z pomocą przychodzą plany **MEDICARE ADVANTAGE – Część C**, oferujące - poza medycznymi świadczeniami i ubezpieczeniem na leki, również plany okulistyczne i dentystryczne, aparaty słuchowe za dopłatą, ubezpieczenie wypadkowe na cały świat, darmowy dostęp do siłowni czy transport i wiele innych benefitów ważnych dla seniorów.

Wybór planu jest uzależniony od indywidualnej sytuacji zdrowotno-finansowej, którą każdy ma inną, więc nie należy sugerować się opiniami innych, którzy być może mają nieodpowiednio dobrany plan ubezpieczeniowy.

Warto mieć własnego i zaufanego doradcę ubezpieczeń medycznych, który poprowadzi Państwa przez meandry Medicare oraz będzie służył pomocą i udzielał szczegółowych wyjaśnień przez cały rok, jak również przez wiele następnych lat.

Zapraszam na darmowe konsultacje - tel. 860. 997. 3054,

Aleksandra Mroz - licencjonowany specjalista ubezpieczeń medycznych.

Źródło: www.ssa.gov
medicare.gov

Składki karne za późną rejestrację	
UBEZPIECZENIE	KARA
Część A Medicare	• Nic, jeżeli osoba jest uprawniona do ubezpieczenia bezskładkowego • W przeciwnym wypadku 10%
Część B Medicare	• Nic, jeżeli osoba jest uprawniona do SEP • W przeciwnym wypadku 10% za każdy pełen okres 12 miesięcy
Część D Medicare	• Nic, jeżeli minęło mniej niż 63 dni bez uznawalnego ubezpieczenia • W przeciwnym wypadku 1% bieżącej średniej składki za każdy miesiąc

Kątem oka

PASOŻYTY

Film „Parasite” koreańskiego reżysera Bong Joon Ho zdobył za rok 2019 niemal wszystkie najbardziej prestiżowe wyróżnienia na światowych festiwalach, w tym Oscara, Złoty Glob i Złotą Palmę. W ogóle nie było chyba konkursu, na którym dzieło Bonga – bo biorąc poprawką na ilość otrzymanych wyróżnień tak właśnie powinniśmy efekt reżyserskiej pracy Koreańczyka oceniać – nie zostałoby uhonorowane workiem nagród w różnych kategoriach filmowej realizacji, w tym za scenariusz, reżyserię, aktorstwo i montaż. A to oznacza, że film stał się niekwestionowanym liderem światowej kinematografii za ubiegły rok – tak najogólniej należy uznać ten okrzyknięty mistrzowskim obraz. Ale jeśli tak jest, to ogólny poziom kinematografii chyba musiał w roku ubiegłym zapaść na koronawirusa, skoro jeden, tylko jeden film pod względem jakości zdominował całe światowe kino. Bo jeśli tysiące reżyserów, scenarzystów, aktorów, montażyistów i innych twórców nie dorasta do zespołu kierowanego przez Bonga Joon Ho, a złożonego do kupu w ambitnym twórczo, jednak wciąż prowincjonalnym jeszcze pod względem sztuki filmowej kraju, to jak mawia prawie po polsku pewien mój podejrzliwy znajomy: something, ku**, is wrong, nie? No właśnie, tylko co?

Akademią Filmową, która zaskoczyła widzów, decydując po raz pierwszy o przyznaniu dwóch statuetek dla najlepszego, w tym nieanglojęzycznego filmu, kierują mody. Odfajkowano już więc modę na tematykę LGBT, na obnażenie i podkreślenie niedoli czarnej ludności USA, w tym dwa w jednym, gdy czarnoskóry był homoseksualista, na nieuczciwość polityków, na utrzymanie pokoju i na kontrasty klasowe, które dla odciążenia się od złowrogiego marksizmu zwane są konfliktami społecznymi. Ba, była i zawsze jest moda na tolerancję, uwieczniona stosunkiem kobiety z rybą czy czymś równie mocno oślizłym, co żyje w wodzie, gdzie niemowa, homoseksualista, czarnoskóra kobieta, szpieg radziecki i ów stwór reprezentują dobrą stronę mocy, a heteroseksualny przedstawiciel



amerykańskiej władzy – zła. To właśnie chorobliwa imaginacja reżysera Guillermo del Toro zaowocowała dwa lata temu kilkoma oscarowymi statuetkami i workiem innych nagród, przyznanych jego „Kształtowi wody”, co osobiście uznałem za kolejny krok do upadku sztuki filmowej, a przy okazji wstęp do rozbratu z dobrym smakiem i groźbę zmiany politycznych wektorów zdrowego rozsądku. No ale co zrobić, przecież świata zmierzającego własną, dziwną dla mnie drogą, nie zmienię, choć nie oznacza to, że nie mam prawa stanąć na uboczu w roli widza, przyglądając się kulturowym efektom wybijającego tu i tam szamba.

Dobrze, tyle dygresji, a teraz wracamy do oscarowego laureata. „Parasite” mieści się we wspomnianej kategorii filmów poruszających konflikty społeczne. Opowiada historię koreańskiej bezrobotnej rodziny żyjącej w beznadziei ubóstwa, które trudno – o ile w ogóle to możliwe – zamienić na lepszy status socjoekonomiczny, gwarantujący już nawet nie tyle zamożne, co po prostu w miarę godne życie. A dzieje się tak za sprawą procesu coraz szerszego rozwarcia nożyc zamożności i wpływów pomiędzy różnymi grupami społecznymi oraz zjawiska narastania procesu ich hermetyzacji, co nadaje im znamiona kast.

To poniżenie niedolą wzmaga w bohaterach instynkt przetrwania, który w istniejących realiach społecznych okraja ich dzień powszedni z przyjętych norm, wymuszając na bohaterach

nazwijmy to niestandardowe zachowania ułatwiające przeżycie – niekoniecznie od razu niezgodne z prawem, ale na pewno z moralnością. Dlatego, gdy nadarza się okazja, syn bezrobotnych rodziców, łącząc zatrudniającą go matkę, zostaje korepetytorem jej córki, przekraczając tym samym drzwi willi bardzo bogatej rodziny Parków. A skoro wstawił stopę, czemu nie wstawić drugiej? Przychodzi mu więc do głowy pomysł zatrudnienia u krejusów swojej siostry, której też się udaje i niedługo potem zaczyna udzielać lekcji rysunku ich synowi, nie mając opisanego przez brata wykształcenia. Ponieważ drobna hochsztaplerka póki co popłaca, w podstępny sposób pozbywają się kierowcy i pomocy domowej, załatwiając dzięki temu pracę ojcu i matce. Z pozoru tylko niewinne kłamstwa, ponieważ usprawiedliwiane biedą, zapewniające uzyskanie zajęć korepetytorów, w pogoni za kolejnymi posadami obrastają szlamem perfidii i eskalują w kierunku coraz bardziej nagannym moralnie i prawnie, wypełniając już bez żadnych usprawiedliwień znamiona przestępstw. W którymś momencie biedakom nie wystarcza już fakt zapewnienia sobie pracy – ich marzenia, choć podlane alkoholem, lecz przez to bardziej szczerze, zmierzają w kierunku zajęcia miejsca swoich pryncypałów. Nie są to jeszcze plany, ale coś z planów, skoro jak twierdzi ojciec biednej rodziny, te na ogół kończą się niepowodzeniem, co tylko bardziej boli. Należy się jednak domyslać, że niepowodzenia planowania dotyczą głównie ludzi z kręgów ubóstwa, bo przecież nie Parków, o czym zaświadcza ich status

majątkowy, w tym piękny dom.

Inną formę pasożytnictwa wymyślił bezrobotny mąż dotychczasowej domowej pomocy gospodarzy, który od lat mieszka w bunkrze atomowym pod rezydencją, o istnieniu którego właściciele nieruchomości nie mają pojęcia. Dokarmiany przez żonę i używający życia pod nieobecność państwa, tłumaczy kierowcy, że nie ma w tym przecież nic złego, skoro wielu ludzi mieszka w suterrenach, i to w o wiele gorszych warunkach. Można? Można. Trzeba się tylko troszeczkę upodlić, nagiąć do sytuacji, żdziebko wynaturzyć i tyle.

Filmowa historia zmierza w kierunku tragicznego finału, podanego w sosie prześmiewczo-smutnym, ze stopniowym odejściem od ironii i humoru na rzecz wyłącznie tragizmu, gdy duma biedy konfliktuje się z odczuwanym, choć maskowanym poprawnością, poniżeniem ze strony bogactwa, a piętno nędzy czyni nierealnym plan wyrwania się z niej. Ot, życie.

Bong operuje gatunkowym i nastrojowym kolażem. Jest tu trochę i z obyczajowym podglądem z przymrużonym okiem rodem z „Mojego wujaszka” Jacques’a Tati, kęs zauroczenia Hitchcockiem, okruciny z Zuckmayera, szczypta gogolowskiej drwiny, kapka Moliera i coś tam, coś tam z niewyrośniętego emocjonalnie i pokurczonego artystycznie sadysty Hollywoodu, Quentina Tarantino. Bong dodał te składniki do swojego scenariusza, wymieszał wszystko reżysersko-montażową chochłą, nie przymierzając jak ja dziś przyrządzane w garze leczu i... No właśnie, co z tego wyszło? Muszę się pochwalić, że leczu jest prima sort – jak zawsze zresztą. Co? Aha, że pisałem o filmie, a nie fragment książki kucharskiej? No tak, przepraszam i już powracam na właściwe tory.

Otóż obraz Bonga niewątpliwie jest równie wspaniały jak moja potrawka, choć gdybym miał obstawiać najlepszy film nieanglojęzyczny zeszłego roku,

A&M GROUP ENTERPRISES INC

Firma transportowa
zatrudni kierowców
z prawem jazdy kategorii CDL klasy A oraz Owners Operators.

Oferujemy bardzo dobre wynagrodzenie
i stałą pracę na trasach 1-3 dniowych.

Po więcej informacji proszę dzwonić **860-505-8323**
pytaj o Zbyszka Rajmunda lub Jerrego

JACEK ZIEMSKI, DDS
POLSKI DENTYSTA
W STRATFORD

Opieka dla całej rodziny!

- KOSMETYKA I PROTETYKA
- LECZENIE KANAŁOWE
- LAMINATY, KORONY I MOSTY
- WYBIELANIE
- LECZENIE PARADONTOZY
- RADIOGRAFIA KOMPUTEROWA
- CHIRURGIA
- ZABIEGI LASEROWE
(90% MNIJŚ PROMIENIOWANIA)
- ORTODONCJA
I PROSTOWANIE ZĘBÓW
NIEWIDOCZNĄ TECHNOLOGIĄ
CLEAR CORRECT

NOWOŚĆ

DENTCA 4
CYFROWE MOSTY I PROTEZY
NA IMPLANTACH
- idealnie dopasowane w 2 wizytach

165 HUNTINGTON RD,
STRATFORD, CT 06614

203-386-9855

to wskazałbym na „Ból i blask” Pedro Almadovara, z wielką rolą Antonio Banderasa. Tę przynajmniej pod względem aktorskiego wyrażania uczuć rozumiem i mogę ocenić, natomiast aktorstwa kina azjatyckiego już niekoniecznie. I choć znam i ulegałem nawet zauroczeniu filmami Akiry Kurosawy, Kanety Shindy czy Masaki Kobajashiego, to do dziś nie jestem pewien, czy występujący tam aktorzy, z Toshiro Mifune włącznie, grali wybitnie, dobrze czy tylko tak sobie, bo emocjonalnie wywodzimy się z różnych planet. Pewnie dlatego do dziś nie mogę zaakceptować scen, w których wyznający kobiecie miłość Japończyk musi przy tym na nią brutalnie nakrzyczeć zanim jeszcze się z nią ożeni, bo wtedy to wiadomo – hulaj dusza.

Ale tak naprawdę to ja nie o tym chciałem pisać, tylko o przesłaniu oscarowego dzieła. Skłania ono bowiem do zastanowienia się nad pytaniem: kto faktycznie, nie tylko w Korei, ale w ogóle - w każdym społeczeństwie jest pasożytem: ci, którzy tak jak w tym filmie, w mikroskali podobnych przypadków żerują na bogaczach, czy może ci, którzy zepchnięci przez system na margines lub z własnej woli tam pomieszkując, wysysają socjalne świadczenia? A korzystając z nich pokoleniami, oczywiście przy cichym przyzwoleniu władz na poszerzanie i utrwalanie zjawiska społecznej patologii, nie stanowią - Uwaga! Uwaga! – konkurencji dla reszty społeczeństwa. A może jest inaczej, może pasożytami są właśnie ludzie pokroju rodziny Parków, przechwytyjący nadwyżkę wypracowanego społecznie kapitałowego tortu, kosztem zubożenia i upośledzenia tych, których przyjęło się określać mianem nieudaczników?

Mianem, które nieuki i myślowi lenie powtarzają za medialnymi propagandystami wolnego rynku i wynajętymi trollami wyraźnie zaczynających głodnieć liberalnych demokracji.

Nieważne, nie ja będę to publicznie rozstrzygać, niemniej jako osoba o lewicowych poglądach odpowiedź mam gotową, choć cokolwiek złożoną. No i na pewno dziś niepopularną. Bo istotne jest to, że Bong Joon Ho dostrzegł problem, co chyba trudne nie jest, i wyłożył go widzowi niby na patelni, choć naprawdę w sposób do końca niedopowiedziany. Zawołowany? Być może, ale chwała mu, że w ogóle się nim zainteresował.

A ponieważ członkowie Akademii Filmowej przyznające Oscary lubią pochylić się nad problemami świata, dowodząc tym samym swojej niezwyklej wrażliwości na wszelkie zło wynikające z natury człowieka – od homofobii, przez ksenofobię, po rasizm - tym razem przycupnęli nad niesprawiedliwością społeczną. Przycupnęli, może nawet wzruszyli się troszeczkę, uhonorowali Bonga nagrodami i w poczuciu dobrze spełnionego obowiązku oraz wykazania się dobrym uczynkiem, rozjechali się do swoich wielkich rezydencji, czasem droższych od tej filmowych Parków. A tam wydali polecenia niedopłacanym latynoskim niańkom, kucharkom, ogrodnikom i kierowcom, po czym roniąc łzę nad własnym udziałem w naprawie świata, poczuli się miłosiernymi samarytanami z ewangelicznych bajkoprzypowieści. Jak krezus, który rzuca grosz do żebraczek czapki, by spojrzeć później z podziwem i rozczuleniem w lustro.

Grzegorz Gozdawa

Tadeusz Kościuszko – bohater obojga narodów

ciąg dalszy ze str. 2

i niepodległość Ojczyzny.

Tak określono w Akcie Insurekcji: „Uwolnienie Polski od obcego żołnierza, przywrócenie i zabezpieczenie całości jej granic, wytepienie wszelkiej przemocy i uzurpacji tak obcej, jak i domowej, ugruntowanie wolności narodowej i niepodległości Rzeczypospolitej, ten jest cel święty powstania naszego”. W Akcie zapowiadano, że w ciągu dwóch miesięcy utworzona zostanie Rada Najwyższa Narodowa, która będzie pełnić funkcję rządu powstańczego. Członków Rady miał wybrać sam Naczelnik. Zgodnie z zapowiedzią wszystkie instytucje powoływane w okresie Insurekcji miały być tymczasowe.

Wygrana bitwa pod Racławicami 4 kwietnia 1794 r. zdecydowała, że powstanie stało się ogólnonarodowym zrywem. „Zabrać mi, chłopcy, te armaty! Bóg i Ojczyzna! Naprzód wiara” – miał zakrzyknąć Kościuszko prowadząc atak kosynierów na rosyjskie armaty (A. Strozynski „Kościuszkę. Książę chłopów”).

Kilka tygodni później Kościuszko spełnił nadzieje chłopów walczących pod Racławicami. 7 maja w obozie pod Połańcem ogłosił Uniwersał, który regulował całość stosunków między chłopami a szlachtą. Uniwersał połański zakładał zniesienie poddaństwa osobistego chłopów, ich nieusuwalność z gospodarstw, zakaz odbierania gruntów przez szlachtę, ograniczał także pańszczyznę i inne powinności chłopów wobec właścicieli ziemskich. Wielu historyków ocenia Uniwersał jako najważniejszy element dorobku Insurekcji. „Chociaż Kościuszko poniósł klęskę, wskazał drogę walki o wolność poprzez zbiorowy wysiłek całego narodu i to stało się jego testamentem politycznym. Tę kościuszkowską myśl ideowo-polityczną podejmą Polacy podrywając się co pokolenie do walki o odbudowę państwa” - pisał Andrzej Zahorski w książce „Trzy powstania narodowe”.

Nieco w cieniu bitew Insurekcji pozostaje obrona Warszawy przed wojskami pruskimi i rosyjskimi latem 1794 r. „Jego największym zwycięstwem nie są Racławice, ale obrona Warszawy między lipcem a wrześniem 1794 r. przed dwoma armiami – pruską i rosyjską. Ta pierwsza była dowodzona przez samego króla. Obie były doskonale wyszkolone i wyposażone w sprzęt oblężniczy. Sam Kościuszko nakreślił plany obrony miasta i osobiście dowodził jego obroną” – podkreślał w rozmowie z PAP Wojciech Kalwat z Muzeum Historii Polski.

O upadku powstania przesądziła klęska pod Maciejowicami 10 października 1794 r. oraz dostanie się Kościuszki do rosyjskiej niewoli. „Niewola Naczelnika pozbawiła Oba Narody powszechnie uznawanego autorytetu, niczym nie zastąpionej siły moralnej” – pisał Paweł Jasienica na ostatnich stronach słynnych „Dziejów agonii”. Ponurym końcem Powstania była rzeź Pragi i wyjazd króla do Grodna.

Cieńko rannemu Kościuszcze nie dawano wielkich szans na przeżycie. Mimo to udało mu się wyzdrowieć. Na rozkaz Katarzyny II trafił do twierdzy Pietropawłowskiej w Petersburgu. Wciąż jednak nie zniknął z polityki. Targi wokół podziału reszty ziem Rzeczypospolitej sprawiły, że Katarzyna

II straszyla króla Prusa Fryderyka Wilhelma II uwolnieniem Kościuszki. Caryca nie spełniła swoich grózb. Jej śmierć 17 listopada 1796 r. sprawiła, że nienawidzący swojej matki Paweł I uwolnił Kościuszkę. Na przeprosiny za uwięzienie Kościuszko zareagował słowami: „Najjaśniejszy Panie! Nigdy nie ubolewałem nad losem własnym, ale nigdy ubolewać nie przestanę nad losem ojczyzny mojej” (A. Strozynski „Kościuszkę. Książę chłopów”). Wraz z Kościuszką Paweł I uwolnił tysiące polskich jeńców. W zamian Naczelnik przysiągł, że nigdy nie zwróci się przeciw Rosji i nie wróci na teren Polski.

W zachodniej Europie Kościuszkę przyjmowano jako bohatera. Stał się swoistym patronem powstających Legionów Polskich, lecz nie zaangażował się bezpośrednio w ich działania. Otoczony przez rosyjskich szpiegów zdecydował się na wyjazd do USA. Prawdopodobnie na zlecenie rządu amerykańskiego utrzymywał kontakty dyplomatyczne ze skonfliktowaną z USA republikaniską Francją.

Po powrocie, w październiku 1799 r., spotkał się z wracającym z Egiptu Napoleonem. Rozmowy przebiegały w chłodnej atmosferze. „Już wówczas, około 1799 r. widział, że Napoleon wyrasta na dyktatora wojskowego. To nie było zgodne z jego ideami” – podkreślił prof. Piotr Ugniewski w rozmowie z PAP. W tym samym czasie Kościuszko ponownie wrócił do idei republikańskich i insurekcyjnych. Został symbolicznym przywódcą Towarzystwa Republikanów Polskich. Jego przekonania umocniła klęska idei Legionów. W opublikowanej z inspiracji Kościuszki w czerwcu 1800 r. broszurze „Czy Polacy mogą wybić się na niepodległość?” jej autor Józef Pawlikowski pisał: „Naród żądający niepodległości potrzeba koniecznie, aby ufał w swoje siły”. Ta postawa zdeterminowała jego stosunek do utworzonego przez Napoleona Księstwa Warszawskiego i powstałego po Kongresie Wiedeńskim Królestwa Polskiego pod protektoratem Aleksandra I.

Ostatnie lata spędził w Szwajcarii. Zmarł 15 października 1817 r. w Solurze, w domu Franciszka Ksawerego Zeltnera. Został pochowany w tamtejszym kościele pojezuickim. Rok później szczątki bohatera zostały przewiezione do Krakowa i spoczęły w kryptach królewskich w katedrze na Wawelu. Urna z sercem Kościuszki trafiła do Polski dopiero w 1927 r. Umieszczono ją w kaplicy królewskiej Zamku Królewskiego w Warszawie.

„Gdy wieść o śmierci Kościuszki na wygnaniu rozeszła się po Europie, odprawiano żałobne msze w kościołach katolickich, luteranckich i kalwinistycznych. Odbłyły się także nabożeństwa w żydowskich synagogach i muzułmańskich meczetach, podczas których modlono się za duszę Kościuszki” – pisał Alex Strozynski.

Pamięć o Kościuszcze podsumował jeden z najsłynniejszych historyków dziejów nowożytnych Jules Michelet: „Był to ostatni z dawnych rycerzy — był to pierwszy z obywateli wschodniej Europy” (Jules Michelet „Kościuszkę – legenda demokratyczna”).

Michał Szukała

Monsignor Bojnowski Manor



★★★★★
poziom naszego serwisu
oceniany jest na 5 gwiazdek
który możesz sprawdzić na
www.medicare.gov

- * wykwalifikowany personel medyczny 24 godziny na dobę
- * fizykoterapia oraz inne terapie dla pacjentów
- * programy socjalne i terapeutyczne
- * hospicjum
- * piękne wnętrza
- * pomoc w przygotowaniu pacjentów na powrót do domu
- * koordynacja serwisów po powrocie do domu
- * możliwość tymczasowej opieki nad pacjentem
- * serwis klerykalny
- * **rehabilitacja krótkoterminowa**
- * **serwis terapeutyczny przez 7 dni w tygodniu**

Akceptujemy: Medicare, Medicaid, Blue Cross, Connecticutare and Aetna Insurances.

tel. 860-229-0336

50 Pulaski St, New Britain, CT 06053

POWSTRZYMAJ ROZWÓJ MIAŻDŻYCY

A by nie dopuścić do zatkania tętnic blaszką miażdżycową, zmień kilka nawyków żywieniowych. I choć to czasem trudne, zmobilizuj się do częstszej aktywności fizycznej.



Najlepszy plan ratunkowy, to dużo ruchu, antycholesterolowa dieta i wspomaganie ziołami

Zmiany w diecie

Przez miesiąc jedz wyłącznie chude mięso. Może to być cielęcina, drób (kurczak, indyk), ale bez skórki, która jest bombą cholesterolową. W tym czasie zupełnie zrezygnuj z jedzenia czerwonego mięsa. Po miesiącu znów wprowadź je do jadłospisu, ale nie więcej niż 2 porcje w tygodniu.

Trzy razy w tygodniu zjedz rybę morską. Najlepszy będzie dorsz, losoś, śledź, halibut i tuńczyk. Zawierają korzystne kwasy tłuszczowe omega-3.

Jedz łyżeczkę sezamu dziennie. Dodawaj go do sałatek, kasz, past do pieczywa. Stosuj go też jako panierkę do mięsa (zamiast tartej bułki).



Sięgaj po chude mięso. Jeżeli lubisz kotlety w panierce, zamiast bułki tartej użyj sezamu

Masło zamień na awokado. Jedzenie

tego owocu 2 razy w tygodniu znacząco obniża poziom cholesterolu we krwi. Rozgnieć widelcem i dopraw solą.

Odchudzaj potrawy. Sałatkę jarzynową doprawiaj majonezem wymieszanym pół na pół z jogurtem naturalnym. Sałaty możesz wymieszać z oliwą z oliwek, olejem lnianym lub naturalnym jogurtem z dodatkiem musztardy, keczupu lub czosnku. Nie zaciągaj zup śmietaną.



Zrezygnuj z masła. Na kanapce świetnie się sprawdzi dojrzałe awokado

Ziołowe wsparcie

Babka płesznik



2 łyżki nasion zalej szklanką wrzątku. Parz pod przykryciem ok. 15 minut. Przecedź i pij 2 razy dziennie. Kuracja powinna trwać dwa miesiące.

Liście karczocha

Łyżkę ziela zalej szklanką wrzątku i parz ok. 15 minut pod przykryciem. Przecedź i pij 1-2 razy dziennie świeży napar.

Jemiola

Łyżkę rozdrobnionego suszu zalej szklanką letniej, przegotowanej wody. Odstaw na godzinę. Następnie odcisnij

zielo i przecedź. Pij po 1/3 szklanki 2 razy dziennie. Prowadź kurację przez 30 dni, później zrób przerwę na miesiąc i powtórz.

Mleczko pszczele

Kup je w słoiczku (przypomina miód, ok. 30 zł za 50 g). Łyżeczkę mleczka wymieszaj z 1/2 szklanki miodu (do nakładania nie używaj metalowych łyżeczek). Łyżeczkę mikstury trzymaj w buzi, aż się rozpuści. Stosuj 2 razy dziennie przez miesiąc.

Więcej ruchu

3 razy w tygodniu wybierz się na spacer. Zaczniij od spokojnego tempa, po 10 minutach przyspiesz, ale tak, żeby nie mieć zadyszki. Maszeruj energicznie 15-20 minut, a potem znów zwolnij tempo. Marsz powinien trwać minimum 40 minut.

Codziennie przynajmniej dwa razy wejdź po schodach. Przespaceruj się 2-3 razy z góry na dół. Gdy pozwala ci na to kondycja, wchodź po 2 stopnie - w ten sposób zwiększysz intensywność ruchu i spalisz więcej kalorii.

Ruszaj się oglądając telewizję. Podczas ulubionego serialu staraj się wykonywać proste ćwiczenia, np. zginaj na zmianę nogi w kolanach, wyprostowane unosz do góry, rób w powietrzu nożyce, wspinać się na zmianę na palce i pięty. Gimnastykuj się tyle, ile wystarczy ci i ochoty. W trakcie reklam wstań z kanapy i przejdź się do kuchni po herbatę.

MIGRENA. JAK SOBIE RADZIĆ?

Silny atak powstrzymają jedynie środki przeciwbólowe, ale wiele możesz też zdziałać naturalnymi metodami.

Weź plasterkę świeżego kłącza i ssij go powoli. Pomaga, gdy w trakcie migreny dokuczają mdłości

Choć migrena jest zwykle nieprzewidywalna, na kilka godzin przed atakiem może dawać pewne objawy. Najczęściej jest to rozdrażnienie, przygnębienie, senność, zmęczenie lub zmienność nastrojów. Co trzeci chory na godzinę przed wystąpieniem bólu ma też tzw. aurę. Przed oczami pojawiają się mroczki, błyski, jasne plamy, migoczące zygzakowate linie. To dobry moment, by powstrzymać atak. Pamiętaj też, że możesz wyeliminować wiele czynników wywołujących ból. Podpowiadamy jak i co.

Wywietrz pokój. Otwórz szeroko okno na 5-10 minut albo stań przy otwartym i zrób kilka głębokich wdechów i wydechów. Jeśli nie ma wiatru, możesz też wyjść na dwór.

Przed atakiem

Gdy pojawi się ból. Połóż się w ciemnym pokoju. Zaciągnij zasłony,



załuzje czy rolety. Postaraj się, aby nie docierały do pokoju żadne dźwięki. Weź lek przeciwbólowy. Szybciej działają tabletki musujące i czopki niż kapsułki czy tabletki. Staraj się zasnąć.

Założ obcisłą czapkę lub opaskę. Ucisk głowy złagodzi ból i skróci czas jego trwania. Opaska założona na noc pozwoli ci spokojnie spać.

Zrób masaż. Delikatnie, kolistymi ruchami uciskaj skronie i miejsce nad brwiami. Przesuwaj palce w kierunku środka czoła. Dobrym sposobem jest też uciskanie przez kilka minut przestrzeni między palcem wskazującym dłoni a kciukiem. Rób to na przemian - uciśnij, puść. Ból szybciej ustąpi, jeśli do masażu użyjesz olejku miętowego. Wystarczy kropla.

Wypij napar ze złoczenia (wrotyczu) maruna. Łyżeczkę suszonego ziela zalej szklanką wrzątku i parz pod przykryciem 15 minut. Przystudzony napar pij powoli, małymi łykami.

Ssij imbir. Weź plasterkę świeżego kłącza i ssij go powoli. Pomaga, gdy w trakcie migreny dokuczają mdłości.

Do kawy wrzuć plaster cytryny. Ten sposób może działać uśmierzająco, ale może też nasilić ból. Dlatego lepiej wypróbować go przy niewielkim nasileniu dolegliwości.

Okład z octu. Wymieszaj szklankę ciepłej wody ze szklanką zwykłego octu. Zmocz w niej mały ręcznik. Przykładaj do podbrzusza 3 razy dziennie przez 3 dni. Ten sposób pomaga przy niezbyt silnym bólu.

Rady na co dzień

Dbaj o regularny sen. Kładź się spać i wstawaj zawsze o tej samej porze. Zarówno niedobór, jak i zbyt długi sen nie jest dla ciebie korzystny.

Unikaj pokarmów, które mogą wywołać atak. Załóż dzienniczek i zapisuj w nim, co jadłaś przed atakiem. Jeśli jakiś składnik będzie się powtarzał, wyeliminuj go z diety. Często winowajcami są: czerwone wino, ciemne piwo, sery pleśniowe i dojrzewające podpuszczkowe, czekolada, dojrzałe banany, awokado. Produkty te zawierają tyraminę sprzyjającą migrenie. Uważaj też na produkty fermentowane, marynowane i wędzone.

Jedz regularnie. Staraj się siadać do posiłków o tych samych porach. Nie rób zbyt długich przerw między nimi, ale też nie głódź się.

Rozładuj stres. Jeśli znajdziesz się w nerwowej sytuacji, idź na spacer, poćwicz, pomódl się, posłuchaj muzyki. Musisz odkryć swój sposób na odreagowywanie codziennego stresu.

Poświęć pół godziny dziennie na odpoczynek. Przemęczenie, przepracowanie i wyczerpanie fizyczne organizmu też może wywołać migrenę.

New Britain Flower Shop

kwiaciarnia, która oferuje wspaniałe aranżacje kwiatowe na każdą okazję

Piękne kwiaty na Dzień Kobiet

141 BROAD STR, NEW BRITAIN, CT (NAPRZECIW KOŚCIOŁA SERCA JEZUSOWEGO)

**TEL. (860) 832 - 9770
FAX (860) 832 - 8740**



Ciekawostki

Obfite śniadanie i mniej obfity obiad pomagają walczyć z nadwagą i zmniejszyć poziom cukru

Jedzenie obfitych śniadań zamiast obfitych obiadów może zapobiegać otyłości i podwyższonemu poziomowi cukru we krwi, wynika z badań opublikowanych na łamach Journal of Clinical Endocrinology & Metabolism. Znacznie zdrowiej jest zjeść dużo na śniadanie, a mniej na obiad, niż na odwrót.

Gdy zjemy posiłek organizm musi zużyć energię na jego przyswojenie, strawienie, transport i przechowywanie składników odżywczych. To wydatkowanie energii nazywa się termogenezą indukowaną dietą. Jak się okazuje, jest ono różne w zależności od pory dnia, w której jemy.

Naukowcy z Uniwersytetu w Lubecy zaangażowali do swoich badań 16 mężczyzn o prawidłowej wadze ciała. Przy ich pomocy przeprowadzili randomizowane ślepe próby w laboratorium. Badania trwały przez trzy dni i składały się z dwóch eksperymentów. Podczas jednego z nich badani zjedli niskokaloryczne śniadanie, które dostarczyło im 11% dobowego zapotrzebowania na kalorie, i wysokokaloryczny obiad (69% dobowego zapotrzebowania na kalorie). Podczas drugiego z badań proporcje posiłków odwrócono.

Za pomocą kalorymetrii pośredniej zmierzono u badanych termogenezę indukowaną dietą, określono

parametry metabolizmu glukozy, a na specjalnej skali określano poziom głodu oraz chęć na słodkie.

Okazało się, że zarówno po posiłku niskokalorycznym jak i wysokokalorycznym poziom termogenezy indukowanej dietą był rano 2,5-krotnie wyższy niż wieczorem. Innymi słowy, organizm potrzebował 2,5-krotnie więcej energii na strawienie tej samej ilości pożywienia. Ponadto związany ze spożytym posiłkiem wzrost poziomu glukozy i insuliny był mniejszy po śniadaniu niż po obiedzie. Jakby jeszcze tego było mało, niskokaloryczne śniadanie zwiększało zarówno poczucie głodu jak i apetyt na słodkie w ciągu dnia.

Autorzy badań stwierdzili, że – niezależnie od ilości spożytych kalorii – termogeneza indukowana dietą jest wyższa rano niż wieczorem. Jeśli zatem pilnujemy wagi, chcemy uniknąć nadmiernego wzrostu poziomu cukru we krwi i zmniejszyć nasz apetyt na słodkie, powinniśmy jadać obfite śniadania i mniej obfite obiady.

Zalecamy taki wzorzec posiłków zarówno osobom otyłym, jak i zdrowym. Należy jeść dużo na śniadanie, a nie na obiad, mówi współautorka badań, doktor Juliane Richter.

Szczep E. coli może wywoływać nowotwór jelita grubego. Jest on... sprzedawany w probiotykach

Mutacje prowadzące do rozwoju nowotworów mogą być wywołane



obecnością bakterii powszechnie występującej w naszych jelitach. Naukowcy z Hubrecht Institute i Princess Maxima Center w Utrechcie przeprowadzili eksperymenty laboratoryjne podczas których modelowe ludzkie jelita poddali działaniu jednego ze szczepów E. coli. Okazało się, że obecność bakterii wywoływała pronowotworowe zmiany w DNA. Takie same zmiany odkryto w DNA osób cierpiących na raka jelita grubego.

To pierwsze badania, podczas których wykazano istnienie bezpośredniego związku pomiędzy obecnością bakterii zamieszkujących nasze ciało a pojawieniem się zmian genetycznych prowadzących do nowotworu.

Jednym z gatunków bakterii, które mogą być dla nas szkodliwe, jest E. coli. Okazuje się, że jeden z jej szczepów jest „genotoksyczny”. Szczep ten wydziela związek chemiczny o nazwie kolibaktyna, który może uszkadzać DNA komórek naszego organizmu. Od dawna podejrzewano, że genotoksyczne E. coli, obecne u 20% dorosłych, może przyczyniać się do rozwoju nowotworów.

Okazuje się, że te genotoksyczne E. coli można... kupić w sklepie. Na rynku obecne są probiotyki zawierające ten genotoksyczny szczep E. coli. Niektóre z tych probiotyków są nawet używane podczas testów klinicznych. Należy jeszcze raz dokładnie przebadać ten szczep. Mimo, że może on przynosić pewne krótkoterminowe korzyści, to probiotyki te mogą doprowadzić do rozwoju nowotworu dziesiątki lat po ich zażyciu, mówi Hans Clevers z Hubrecht Institute.

Psi nos doskonale wykrywa bakterie niszczące gaje cytrusowe

Psy pomagają ludziom w wielu zadaniach. Wygląda na to, że ich lista wydłuży się o kolejną pozycję, gdyż psi detektywi są w stanie wykryć wywołane przez bakterie zielenienie cytrusów tygodnie, a nawet lata przed pojawieniem się objawów choroby na liściach i korzeniach.

Zielenienie cytrusów (znane też pod chińską nazwą huánglóngbing, HLB) zaatakowało sady pomarańczy, cytryn i grejpfrutów na Florydzie, w Kalifornii i Teksasie. Zielenienie cytrusów jest powodowane przez bakterie Candidatus Liberibacter spp. Przenoszą je żerujące na drzewkach miodówki - Diaphorina citri i Trioza erytrae. Liście zainfekowanego drzewka pokrywają się plamami i żółkną. Gałęzie i system korzeniowy obumierają.

Wykorzystywana technologia ma tysiące lat - to psi nos. Po prostu wytresowaliśmy psy, by polowały na nową zdobycz: bakterie, które wywołują chorobę upraw cytrusów -

opowiada Timothy Gottwald, badacz z amerykańskiego Departamentu Rolnictwa.

Autorzy raportu z pisma Proceedings of National Academies of Sciences podkreślają, że psi detektywi są szybsi, tańsi i dokładniejsi od ludzi zbierających setki liści do analizy laboratoryjnej.

Naukowcy tresowali 10 psów. Miały one wykrywać patogen Candidatus Liberibacter asiaticus (CLas). Jak napisano w artykule, czworonogi cechowała bardzo wysoka trafność, czułość oraz specyficzność.

W jednym z eksperymentów, prowadzonym w gaju grejpfrutowym w Teksasie, odróżniając świeżo zainfekowane i zdrowe drzewka, wytresowane psy osiągnęły aż 95% trafność. Tymczasem testy DNA wykryły mniej niż 70% zainfekowanych roślin. Im szybciej wykryje się chorobę, tym większe szanse na zahamowanie epidemii.

Zdalne monitorowanie oddechu i pulsu zwierząt

Specjaliści z Uniwersytetu Australii Południowej przeprowadzili w Adelaide Zoo pilotażowe badania, podczas których wykazali, że filmując zwierzęta za pomocą kamery cyfrowej o wysokiej rozdzielczości, można określić bez znieczulania ich parametry życiowe, np. puls.

Podczas testów przedstawicieli różnych gatunków (pandę wielką, lwa, tygrysa sumatrzańskiego, orangutana, pawiana płaszczonego, koale, kangura rudego, alpakę i pingwina małego) filmowano z odległości od 3 do 40 m. Wychwycono w ten sposób lekkie ruchy klatki piersiowej, wskazujące na puls i częstość oddechów.

Naukowcy nagrywali filmy bez dodatkowego oświetlenia; przez 1-3 min dla każdego zwierzęcia. Jak podkreślają autorzy artykułu z pisma Sensors, z każdego wideo wycinano 1 min, gdy zwierzę najmniej się ruszało (w ten sposób eliminowano artefakty ruchowe niezwiązane z procesami wewnętrznymi).

Prof. Javaan Chahl podkreśla, że w ramach eksperymentu nagrano sygnały pulsu i oddechu wszystkich zwierząt. Badanie przeprowadzono bez jakiegokolwiek kontaktu fizycznego ze zwierzętami i bez zaburzania ich codziennych zachowań/zwyczajów.

Dotąd monitorowanie parametrów życiowych dzikich zwierząt wymagało wykorzystania specjalistycznego sprzętu i zazwyczaj wiązało się z przeszkadzaniem im [...].

Wykazaliśmy, że kamery cyfrowe mogą z powodzeniem wykstrahować sygnały sercowo-płucne zwierząt funkcjonujących w środowisku ogrodu zoologicznego. Technika wymaga dopracowania i walidacji, ale [już teraz] pokazuje, że zwierzęta można zdalnie monitorować pod kątem problemów zdrowotnych. Pozwala to na wcześniejsze wykrycie choroby i zmniejszenie liczby wizyt u weterynarza (po wcześniejszym znieczuleniu).

Naukowcy planują testy z dalszej odległości - kilkuset metrów - w Monarto Safari Park. W przyszłości chcieliby w ten sposób monitorować na wolności kluczowe parametry życiowe zagrożonych gatunków.

A.Z.

POLSKI SKLEP MEBLOWY STAN Furniture LLC

*Jadalnie * Sypialnie * Biura *
Przedpokoje *Meble dziecięce *
Wersalki * Narożniki * Kanapy * Fotele *
Krzesła * Krzesła barowe *



European solutions
for
*Super Living
Experience!*

call (860) 817-6225 (860) 229 - 0879
email: superliving@sbcglobal.net

Godziny otwarcia

Wtorek - Piątek.
10:00am do 5:00pm
Sobota i niedziela.
10:00am do 2:00pm

59 High St.,
New Britain

Zapraszamy

Paczki do Polski i Europy przez firmę - Dompak

0.60

za funt
paczki morskiej



Terminy dostaw paczek na święta wielkanocne

Przesyłki morskie - gwarantowane
do 12 marca 2020

Przesyłki lotnicze- gwarantowane
do 29 marca 2020

\$5

zniżki

na wysyłkę
paczek
z tym kuponem

Quo Vadis

106 Brod St., New Britain, CT

Tel. 860-832-9420



FROM THE HEART HOME CARE LLC

Nasza agencja 300 New Britain Rd., Berlin, CT 06037

oferuje doskonałą
i niedrogą opiekę w twoim domu

Oferujemy opiekę w zakresie
pomocy pielęgniarstwa CNA

PCA

HHA

CHORE

Opieka na godziny (pół etatu i cały etat)

Opieka nocą

Opieka całodobowa

Opieka tymczasowa

tel. 860-882-4623

WWW.FROMTHEHEARTHOMECARE.ORG

lic. HCA.0000796

- Oferujemy także opiekę nad
- pacjentami z chorobą Alzheimera
- Demencja starcza
- ALS, MS
- Nowotwór
- Opieka nad nieuleczalnie chorymi
- oraz pacjentami leżącymi
- VETERANS CARE

Akceptujemy pacjentów z Title 19
Akceptujemy Long/short Term Care
Insurance (ubezpieczenie długoterminowe
oraz płatności z kont prywatnych)

BUSINESS PLUS

URSZULA OCHMAN MBA, MA

TAXES | ACCOUNTING | BOOKKEEPING | CONSULTING | NOTARY AND MORE

www.BPlusLLC.com



Rozliczenia Podatkowe Indywidualne i Biznesowe

PROFESJONALNIE \$ RZETELNIE \$ DOKŁADNIE \$ SZYBKOO!!!

Powierz swoje rozliczenie autoryzowanemu przez IRS
Specjaliście od Podatków i upewnij się, że otrzymasz
maksymalny zwrot, jaki się Tobie należy

URSZULA OCHMAN MBA, MA

Rozliczenia Wysyłamy Elektronicznie!

OD STYCZNIA 2020 BIURO ZOSTAŁO PRZENIESIONE
DO PRYWATNEGO DOMU W STRATFORD.

PRZYJMUJE KLIENTÓW TYLKO PO WCZEŚNIEJSZYM UMÓWIENIU.
OD STYCZNIA NIE PRZYJMUJE TAKŻE PACZEK

WSZYSTKIE NUMERY KONTAKTOWE POZOSTAJĄ BEZ ZMIAN
BIURO: 203 384 9941, TEL. KOM: 203 727 8170 (MOŻNA WYŚLAĆ SMS-TEKST NA KOMÓRKĘ)
E-MAIL: info@BPlusLLC.com



Krystyna Starzec

Realtor

2301 Silas Deane Hwy

Rocky Hill, CT 06067

Cell 860-214-6648

phone: 860.563.0021

Krystynastarzec89@gmail.com

www.krystynastarzec.com

NOWY NA RYNKU



Do sprzedania 261 Steele St New Britain
\$298,900

Całkowicie odnowiony dom w stylu Split- nowy dach,
nowy system ogrzewania na gaz, piękna kuchnia,
3 sypialki, 2 łazienki, garaż, ładna lokalizacja



Służę pomocą w kupnie i sprzedaży nieruchomości



Mieszkanie do
wynajęcia w dwu
rodzinnym domu/
duplex
2 sypialki, 1.5 łazienki
\$1,000/miesięcznie

Pennsylvania
Ave
New Britain



Do Sprzedania



Działka budowlana
\$155,000
Fox Hollow Lane, Bristol Lot 23
Dobra lokalizacja
Piękne okolice .84 acre
Woda i ścieki miastowe.

Wethersfield

BUILDING SUPPLY

1246 Berlin Turnpike, Wethersfield, CT

Składnica Materiałów Budowlanych

Kostka brukowa

**Kamień ozdobny na zewnątrz
oraz wewnątrz domu**

Cegła

Bloki kamienne

Kamień kruszony

**oraz wiele innych materiałów budowlanych
w super promocyjnych cenach**

Pytaj o właściciela Tomka

860 - 956-8831

POLISH HELPING HANDS



15 New Britain Ave, Unionville, CT06085

Tel. 860-404-0499

Przyjdź do nas

Jeżeli pomoc ludziom jest Twoim powołaniem

Zapewniamy bardzo dobre warunki pracy!



Polski Sklep Spożywczy

„Podlasie”

tel. 860-357-3051

**NOW
OPEN!**

Wtorek - Sobota

8:00 a.m. - 8:00 p.m.

Niedziela

8:00 a.m. - 2:00 p.m.

**Polecamy własne wyroby mięsne,
wędliniarskie i garmażeryjne.**

W tym wyśmienite TATARAI

Karkówka – \$3.99 lb

Łopatką – \$3.75 lb

Schab - \$3.99 lb

Żeberka - \$4.39 lb

Boczek wędzony - \$6.99 lb

Cielęcina z kością – \$8.99 lb

Cielęcina gulaszowa - \$8.99 lb

**Polecamy
gotowe**

**mięsa
i kielbasy
do wędzenia**

**PRZYJMujemy
ZAMÓWIENIA NA
KATERING**

Promocje na ryby

Węgorz wędzony – \$15.99 lb

Makrela wędzona – \$6.50 lb

Łosoś wędzony na zimno – \$13.99 lb

Łosoś pieczony - \$13.99 lb

Łosoś surowy - \$8.99 lb

Pstrąg surowy – \$7.99 lb

Pstrąg wędzony – \$9.99 lb

Śledź małosolny – \$2.99-sztukę

Śledź marynowany – \$5.99-pojemnik

188 High St, New Britain, CT 06051

URODA I UŁUDA

Nina Geyszor-Zawirska

Zadzwoniła p. Barbara F. z Toronto i obtańcowała mnie jak św. Michał diabła. Miała pretensje, że z oczywistej ignorancji, wprowadzam w błąd moje czytelniczki, przekazując fałszywe informacje na temat kosmetyków. Powiedziała:

Jak ja mogę tak ludzi ogłupiać? Jak mogę pisać, że nie ma eliksiru młodości? Że nie istnieje. (Faktycznie tak napisałam w jednym z moich felietonów. Ale nie ma takiej siły, ażeby to odszczekała - przyp.mój). Bo właśnie, że jest! Pani Barbara wie to najlepiej, sama bowiem takowy produkuje. Jest w posiadaniu gwarantowanej, stuletniej receptury. Składu oczywiście podać nie może (tajemnica zawodowa), ale, zapewnia z emfazą, że jej produkt spełnia wszystkie warunki fabularnego eliksiru, opisanego nawet przez legendarnego Merlina. Pani Barbara twierdzi, że sama jest najlepszym dowodem fantastycznego działania preparatu. Jest żywa, chodząca reklamą swego produktu. Ma 53 lata, ale wygląda najwyżej na 30. Co każda jej klientka natychmiast potwierdzi. Nie, nie ma gabinetu kosmetycznego. Nie potrzebuje. Byłby to zbyt cenny koszt. Krem i bez tego sprzedaje się jak przysłowiowe gorące bułeczki. Na dowód, chętnie mi swój krem (całkowicie bezpłatnie) zaaplikuje, jeśli tylko ją odwiedzę.

Przeprosiłam, że żyję. Podziękowałam za zaproszenie i za chęć dokonania cudu. Jakim niewątpliwie byłaby próba odmłodzenia mnie. Acz niezmiernie ponętna to oferta, jednak, sorki, ale nie skorzystam. Szkoda czasu i fatygi. Tak p. Barbary jak i mojej.

Odkąd świat światem, każda pani chciałaby ładnie i młodziej wyglądać. Ja nie jestem wyjątkiem. Lecz jestem realistką. W krasnoludki od dawna nie wierzę. Owszem, stosuję rozmaite kremy, ale nie mam żadnych iluzji, że mnie któryś "odmłodzi". Za późno, kwiatku, za późno! Moje zmarszczki mają już własne zmarszczki, a więc jaki byłby sens? Prawda jest taka, że w pewnym wieku przychodzi "kryśka na Matyska" i wtedy nie ma już mowy o naturalnej elastyczności czy gładkości skóry. Nie mniej z kremów należy korzystać (a już z tych do rąk - koniecznie!). Kremy skórę zmiękcza; sprawiają, że staje się przyjemna w dotyku. Kremy pachną ładnie. No i (poza alergikami) zaszkodzić nie mogą. Najwyżej tylko kieszeni.

To nie kremy i nieistniejące eliksiry upiększają kobietę. Ja wierzę, że kobieta w każdym wieku może się podobać. Pewnie stąd aforyzm: "każda potwora - znajdzie swego amatora". Trzeba mieć tylko trochę wdzięku, stworzyć sobie własny styl, ubierać się sztywnie (acz odpowiednio do wieku), nie stronić od makijażu. Zgrabnie ukrywać defekty, eksponować co atrakcyjne. Odmłodzenie, bez pomocy chirurga, jest fikcją! Zastrzyki z kolagenu czy botoxu też są krótkotrwałe. Ułudna obietnica wizualnego odjęcia nam lat w jakiegokolwiek formie, to big business! Kolosalny! Dla tych "magików" jest prywatną mennicą. Fabryką gigantycznego szmału.

Wodpowiedzina zarzut o kosmetycznym

niedouczeniu, opowiedziałam p. Barbarze historię Esther. Historię datującą się wprawdzie z czasów króla Ćwieczka, lecz o dziwo! - ciągle aktualną. I to pod każdą szerokością geograficzną.

Esther Rantzen jest świetną, błyskotliwą i zasłużoną dziennikarkę na topie. W Wielkiej Brytanii jest ikoną. Symbolem nieustraszonego obrońcy praw konsumenta. Jej szalone poczucie humoru pozwala jej walczyć z kołtunierią, najchętniej jej własną bronią. Esther jest zawziętym wrogiem ogłupiania społeczeństwa. Z dziką satysfakcją obnaża i walczy z kantami. Jest niezmiernie popularna i wręcz uwielbianą, nie tylko przez telewizorów. Królowa Elżbieta widocznie też doceniła jej robotę, skoro nobilitowała ją kilka lat temu.

Doskonale pamiętam, ten wieczór, kiedy ta nikomu nieznana, młoda wówczas dziewczyna, po raz pierwszy pojawiła się na ekranach telewizyjnych. Zaprezentowała nowy, obcy wówczas w Wielkiej Brytanii, styl reportażu. Esther była prekursorką tych ubóstwianych przez publiczność prezenterek, typu Oprah Winfrey, Sally Jessy Raphael czy Ellen de Generes. Z tą jednakże różnicą, że aczkolwiek jej program w BBC, (nawet na poważne tematy), był prowadzony przebojowo, to jednak tak trochę - z przymrużeniem oka. Esther w rewelacyjny sposób demaskowała kanty, nadużycia, nawet na najwyższym szczeblu. Ale robiła to raczej przez ośmieszanie, aniżeli przez niezdrową sensację. (Program nazywał się "That's Life", był emitowany przez 21 lat i nigdy nie przyciągał mniej, aniżeli 25 milionów widzów. Rekord nie do pobicia!)

Esther zaskakiwała nas nieustannie. Na przykład, w erze zegarków kwarcowych, wymyśliła sobie zakup od królewskiego zegarmistrza (czy może istnieć solidniejsze pochodzenie?) nowego, ale ciągle analogowego (sprężynowego) zegarka, zacnej i szanowanej marki „Omega”. Po czym, udając dziewczynę zmartwioną nagle zepsutym zegarkiem, w towarzystwie "koleżanki" uzbrojonej w ukrytą kamerę, odwiedziły blisko 20 sklepów jubilerskich na osławionej Oxford Street.

Oczywiście zaraz poczęto jej wmawiać, że pękła sprężyna, albo, że zegarek wymaga gruntownego czyszczenia. Lub, że brak jakiejś tam części, którą trzeba sprowadzić ze Szwajcarii) a nawet, że.... wypadł jeden rubin(!) "Naprawy" wyceniano rozmaicie. Wahaly się od pięciu funtów do pięćdziesięciu i trwać miały od jednego dnia aż po dwa tygodnie (sic!) I tylko w jednym sklepie, dystygowany pan w sztuczkowych spodniach, popatrzył na nią z politowaniem, uniósł jedną brew do góry, i orzekł głosem pełnym nagany: „madam ma nieposzlakowany gust, ale madam nie nakreca zegarka”. Co, z namaszczeniem, zaraz uczynił. Przetarł jeszcze ściereczką i oddał, mówiąc, że za taką drobnostkę opłaty nie pobiera. Ukłonił się i majestatycznie odzeglował na zaplecze. Nie muszę dodawać, że sklep ten z miejsca zrobił zawrotną karierę, jakiej nawet najwymyślniejsza i najdroższa reklama

nigdy by nie osiągnęła.

No, ale miało być o kremach, prawda? (Mnie te moje dygresje kiedyś dobija. Czytelników pewnie też.) Otóż w innym programie, Esther powiedziała, ot tak, en passant, że wszystkie kremy "odmładzające" to jest jeden wielki pic na wodę. A już w pewnym wieku, pomagają akurat tyle, co umarłemu kadzidło. Że żadna modna i myśląca kobieta nie powinna tak bezgranicznie wierzyć fabrykantom kosmetyków. W ferworze swej płomiennej oracji, wymieniła też Helenę Rubinstein oraz motto jej firmy: "nie ma kobiet brzydkich są tylko leniwe". Aby podkreślić swą rację, zadała pytanie, wcale nie pozbawione logiki: "dlaczego pani Helena, mająca do swej dyspozycji sztab kosmetyczek i ich zabiegi, najlepsze maseczki i kremy zawierające najnowsze wówczas na rynku składniki, takie jak liposomy, elastynę, kolagen, kwas hialuronowy jojobę etc. (o starej, zasłużonej lanolinie nikt już nawet nie pamiętał), zamiast je stosować i być ich żywą reklamą, przeszła dziesiątki operacji plastycznych (facelifts)?"

Wybuchła chryja nie z tego świata. Prawnicy firmy Heleny Rubinstein dziarsko ruszyli do boju. Oskarżyli Esther, że posunęła się za daleko. (Istotnie jednym, małym pytaniem wstrząsnęła posadami multimiliardowego emporium.) Zarzucili jej, że nie ma najmniejszego

pojęcia, jakie bzdury wygaduje. Jest to pomówienie i insynuacja, oparta na sensacji a nie na faktach, że pani Helena ze swoich kremów nie korzysta. I oświadczyli, że albo Esther publicznie panią Helenę i jej firmę przeprosi, albo oni będą zmuszeni zaskarżyć BBC na miliony funtów, za zniesławienie. Nie mniej, przytomnie, nie kwestionowali twierdzenia, że pani Helena przeszła szereg operacji plastycznych; musieli być świadomi, że Esther ma na to niezbite dowody. Twierdzili jednak uparcie, że pani Helena systematycznie używa swój rewelacyjny krem z miodem i dzięki niemu tak wspaniale i młodo wygląda. To właśnie "jej kremami - kobieta wszystkich omami".

Ale Esther się nie ugięła. Podjęła rękawicę. Oświadczyła, że z przyjemnością panią Helenę przeprosi, jeśli się okaże, że kremy istotnie działają i mogą czynić takie cuda. Ale trzeba je przetestować, sprawdzić ich działanie. I w zależności od rezultatów, Esther panią Helenę publicznie przeprosi. Lub nie. Czas okaże. Na badania (nie powiedziała jakie) potrzebuje trzy miesiące, prosi za tem o odroczenie sprawy na ten okres. Prawnicy odetchnęli. Przypuszczalnie założyli, że z badań laboratoryjnych nic pewnego nie wyniknie; działania kremu per se, nie da się przecież udowodnić. I pewnie, dlatego natychmiast wyrazili zgodę. Błąd w sztuce, proszę palestry! Bowiem ta zwłoka wystarczyła, ażeby Esther zorganizowała show na 102 fajerki. Spektakl godny Machiavelli'ego. Nie jakieś tam badania laboratoryjne, ale widowisko z udziałem żywych, z krwi i kości, "próbówek". W dosłownym tego słowa znaczeniu. Datę programu znali wszyscy. Przekazywano ją sobie pocztą pantoflową, nawet zanim została opublikowana w "TV Times".

Kancelaria adwokacka



Firma z 80-letnim doświadczeniem

- # **Wypadki samochodowe i motocyklowe,**
- # **Wypadki przy pracy (na konstrukcji)**
- # **Obrażenia personalne**
- # **Błędy i zaniedbania lekarskie (medical malpractice)**
- # **Bezpłatna pierwsza konsultacja**
- # **Przyjemni i oddani dla klienta**
- # **Możliwość spotkania z klientem w szpitalu**

203-999-9999
860-999-9999

**944 Fairfield Ave.
Bridgeport, CT 06605**

**50 Russ St,
Hartford, CT 06106**

**816 Woodward Ave,
New Haven, CT 06512**

**507 E. Main Str,
Torrington, CT 06790**

**130A Scott Rd,
Waterbury, CT 06705**



Mark Kochanowicz
Adwokat
markk@trantololaw.com
cell. 203-437-0846

Napięcie z dnia na dzień rosło jak na drożdżach, fascynowało, obiecywało sensację. I, jak zwykle, Esther nie zawiodła.

Już po dwóch tygodniach, przed telewizorami zasiadła chyba cała Anglia. Mężczyźni też. Ulice były wyludnione. A na ekranie, po odpowiednim wprowadzeniu, po wielkiej pompie i ceregielach, Esther zapoznała widzów ze swoim planem. Otóż badanie kremów nie będzie miało miejsca w jakimś tam anonimowym laboratorium, lecz na oczach całej Anglii. Wszyscy będziemy partycypować w tym eksperymencie. Przedstawiła publiczności 12 ochotniczek jego wykonania, owych "żywych próbek". Tuzin pań w wieku od 25 do 65 lat.

W studio ustawiono 12 foteli kosmetycznych a nad każdym zawieszono kolosalny jupiter. Kilku dermatologów (największe sławy z Harley Street) i grono kosmetyczek, przeprowadzało mnóstwo fachowych testów, fotografowało i opisywało (laickim językiem) stan cery każdej pani. Na końcu każdej z nich wręczono, identyczny wyglądem, pojemnik z kremem, oznaczony tylko numerem. Nazwy kremów, odpowiadające tym numerom, dramatycznie, przy nieustającym tuszu, zalakowano i umieszczono w wielkiej, białej kopercie, którą złożono w sejfie BBC (osobny kadr).

Widzów poinformowano, że gama testowanych kremów, waha się od najtańszych, dostępnych w każdej drogerii, gdzie za 1 go funta można nabyć plastikowy pojemnik o zawartości 150gr, aż po najwyszukańsze, pięknie opakowane, z ekskluzywnych butików i perfumerii, kosztowne kreacje haute cosmetique (w tym, oczywiście, także

firmy Heleny Rubinstein). Najdroższy krem był od Harrods'a i kosztował wtedy 250 funtów za szklany, cyzelowany słoiczek (wielkości pół naparstka) zawierający aż...10gr.

Panie ochotniczki pisemnie zobowiązały się do codziennego wklepywania przez okres 8 miu tygodni, (każda "swoim" kremem, oczywiście), połowy twarzy, pół nosa i pół szyi.

Po upływie tego terminu, ulice znowu wymiotło. Ponownie wszyscy zasiedli przed telewizorami. I znowu z wielką paradą i fanfarami, w asyście dwóch strażników (kadr w rogu ekranu rejestrował każdy ich krok) wniesiono na aksamitnej poduszce, zalakowaną kopertę.

Panie usadzono na fotelach. Zablysły światła jupiterów. Dramatyczne, muzyczne crescendo wzniecało napięcie. Światłe grono, składające się z plejady profesorów dermatologii i zespołu licencjonowanych kosmetyczek, przystąpiło do pracy. Aplikowano jakieś tam odczyny, zrobiono serię nowych fotografii super-czułym "polaroidem", po czym zaczęły się (na ekranie) fachowe porównania wyglądu każdej pani "z przed" i "po tym". (To wręcz nie do wiary, ale wtedy na werdykt tej "kremowej paranoi" czekała prawie cała Anglia. Co przytomniejsi obstawiali wynik u bukmacherów, niczym konie na wyścigach. Co znaczy potęga reklamy!).

Rezultat tego cyrku? W jedenastu przypadkach nie stwierdzono ani luta, ani cienia różnicy! Po długim tuszu, werblach i oczekiwaniu, mikroskopijną zmianę na korzyść, nie na wygląd wprawdzie, ale w dotyku, stwierdzono u 50 letniej pani. Pani, która, jak się okazało po otwarciu koperty z jej numerem, używała

skromny krem firmy "Oil of Olay". Ten sam, niewyszukany „Oil of Olay“ (w Europie nazywa się "Oil of Ulay"), koło którego gros z nas przechodzi w każdej drogerii, z zupełną obojętnością.

Koniec pieśni. Proces diabli wzięli. Sprawa nigdy nie weszła na wokandę. Nie mniej przemysł kosmetyczny nadal cudownie prosperuje, nadal zbija kokosy. Miliardy to szczenie. Dlaczego? Dlatego, że każda kobieta, po cichu, jednak wierzy w te krasnoludki. Widocznie tylko ja się wyrodiłam.

A tymczasem, każda zadbaną pani powinna mieć swój własny styl i koniecznie przestrzegać mądrości naszych babć. Kilka z nich przytaczam:

1. Nie obgryzaj paznokci. Popatrz tylko jak skończyła Wenus z Milo.

2. Skrętnie ukrywaj intelekt. Oni woła słodkie idiotki a nie odrzutowe pilotki.

3. Masz słaby wzrok? Zainwestuj w szkła kontaktowe. Albo w operację Lasik'iem. (Czytanie na odległość ramienia nie gwarantuje odczytania lektury, natomiast może komuś oko wybić.)

4. Noś najcieńsze, nawet jeśli kosztowne, pończochy czy rajstopy. KAŻDA noga wygląda zgrabniej i efektowniej w „pajęczynie“. Fildekosy zabijają chucie. Na śmierć! (Chyba, że facet jest wlany w cztery..)

5. Tłuste włosy to straszne ziazie. Zainwestuj w odpowiedni szampon i dobrą fryzjerkę.

6. Dbaj o zęby. Promienny uśmiech zaćmi pomniejsze felery na twarzy.

Poza darem natury i naszym wkładem (kosmetyków, znaczy się) uroda i powab są głównie wynikiem pewności siebie. Wszystko sprowadza się do tego, jak same siebie widzimy, co o sobie sądzimy. Nie każda pani ma

ochotę, czas i warunki (pieniądze) ażeby podejmować nadludzkie wysiłki w utrzymaniu urody. Ale trochę można się wysilić. Abnegatki będą zawsze "do tyłu".

Każda z nas wie doskonale, że przy drobnym wysiłku, może stać się w pół godziny (za pomocą H2O2), platynową seks bombą. Na widok której, nawet biskup (anglikański, oczywiście) wyskoczyłby głową naprzód przez najbliższy witraż. Każda kobieta może być powabna. Jeśli stać ją na samokrytykę. Jeśli tylko będzie wiedziała, co ukryć a co eksponować. W tym leży cały sekret sex appeal'u. Aby dbać o siebie i upiększać się we własnym stylu! Często tanim kosztem. Bo i tak wszystko przemija. Moda e mobile. Verdi się pomylił. To nie kobieta, ale trendy zmienne są! Ładna buzia to jeszcze nie wszystko.

A kiedy nadejdzie czas, trzeba potrafić zmodyfikować swoje starania i nastawić się mentalnie do zejścia ze sceny z gracją i godnością. I z tym właśnie gros kobiet ma największy problem. Nie ma bardziej żałośniejszego widoku aniżeli pani, co to "z tyłu liceum, a z przodu muzeum", krygująca się niczym nastolatka. Która nie może zrozumieć, że nadszedł czas ażeby buławę rodzinnej kobiecości, (którą każda z nas nosi w torebce wraz z komórką), przekazać córce lub synowej.

Takiej pani żaden krem nie pomoże. Ani na twarzy ani na d.... Mnie tym bardziej, pani Barbaro. Bo jak Pani widzi, ja to wszystko już brałam. Ja się naumiałam. Może Pani ma cudowne geny? Wyblakłe lustro? A może w ogóle tylko 30 lat?

Eliksiru nie było i nie ma! A kiedy (i jeśli) będzie - mnie już nie będzie. Szkoda.

333 Bridgeport Ave * Shelton, CT 06484

Curtiss*Ryan Honda



- * Jeden z największych dealerów samochodowych marki Honda
- * Curtiss Ryan Honda, dealer otwarty od 1973 roku
- * Kupno, sprzedaż, porada, pożyczka, ubezpieczenie.... wszystko załatwimy na twą korzyść.
- * Większy wybór - lepszy serwis - niższe ceny - łatwa decyzja - Curtiss Ryan Honda!!!

tel. 203.929.1484

Otwarty: Pon.-Czw. 9AM-8PM, Piątki 9AM-6PM, Soboty 9AM-5PM



(Exit 13 z drogi numer 8)

Serdecznie Zapraszamy

Jeżeli szukasz pracy,
większych zarobków
i niezależności w pracy - Już znalazłeś!

Zgłoś się niezwłocznie do:

**Curtiss Ryan Honda
w Shelton.**

**Poszukujemy sprzedawcy
samochodów.**

Czy posiadasz samochód firmowy?

Będziesz miał pracując z nami!

Nasz pakiet wynagrodzeń, benefits,
klimat w pracy i reputacja są wśród
najlepszych.

Jesteśmy EOE i beznarkotykowym
miejscem pracy.

Podanie (resume) wysłać na

General Manager

Curtiss Ryan Honda

333 Bridgeport Ave, Shelton, CT 06484

ed@curtissryan.com

tylko z tym ogłoszeniem

EXTRA \$100.00

obniżki na zakup samochodów

ważne tylko w Curtis-Ryan Honda w Shelton

nie można łączyć z innymi ofertami, tylko jeden kupon przy transakcji,
wcześniejsze transakcje wykluczone

Zofia Więciorkowska podwójną mistrzynią Polski

Blisko pół tysiąca zawodniczek i zawodników wzięło udział w 29. Halowych Mistrzostwach Polski w Lekkiej Atletyce Masters, które odbyły się w Toruniu 22 lutego 2020. Czwartek zainaugurował obchody 30-lecia Polskiego Związku Lekkiej Atletyki Masters.

Jedną z uczestniczek sportowych zmagania była zaproszona przez PZLAM Zofia Więciorkowska, która obecnie mieszka w Stratford, CT. Tym razem wystartowała na 1500m zajmując I miejsce w swojej kategorii wiekowej K-55 w czasie 5:50,32. Jest to nowy halowy rekord Polski i 40 rekord kraju ustanowiony w ciągu ostatnich 13 lat startów w kategorii masters.

Po dwóch godzinach przerwy rywalizowała jeszcze na dystansie 400m uzyskując czas 1:15.15 i kolejny złoty medal oraz tytuł mistrzyni Polski.

Na uwagę zasługuje też gościnny występ zawodników zagranicznych, m.in. z Białorusi, Ukrainy, Turcji, Grecji i Szkocji.

Wieczorem po zakończeniu sportowych zmagania odbyła się uroczysta gala z okazji 30-lecia związku, w trakcie której m.in. uhonorowano najwybitniejszych zawodników i najbardziej zasłużonych działaczy PZLAM. W spotkaniu uczestniczyło też wielu oficjeli, a także liczne grono partnerów i sponsorów PZLAM.



Długa przerwa Lewandowskiego

Robert Lewandowski (Bayern Monachium) nabawił się poważnej kontuzji lewego kolana i przez co najmniej miesiąc nie pojawi się na boisku.



Lewandowski był jednym z bohaterów rozegranego meczu 1/8 finału Ligi Mistrzów z Chelsea Londyn. Najlepszy piłkarz Bawarczyków zdobył w nim jednego gola, dodając do tego dwie spektakularne asysty, które wywarły ogromne wrażenie na ekspertach i sympatykach futbolu. Schodząc z murawy, kapitan reprezentacji Polski mógł odczuwać wielką satysfakcję, ale szybko okazało się, iż nie może ona być pełna. Choć dograł mecz do samego końca, właśnie w Londynie Lewandowski nabawił się poważnej kontuzji. Dokładnie – doznał urazu kości piszczela przy lewym stawie kolanowym. Przez najbliższe dziesięć dni będzie miał nogę w gipsie, gdy go zdejmie, rozpocznie ostrożną rehabilitację. Sztab medyczny Bayernu przypuszcza, że przerwa w grze zawodnika może potrwać około czterech tygodni, ale czy po tym czasie wróci na murawę – gwarancji oczywiście nie ma.

Kontuzja Roberta Lewandowskiego, który do tej pory zaskakiwał niesamowitym zdrowiem i wyjątkową odpornością na wszelkiego typu urazy (jeszcze nigdy nie miał tak długiej przerwy), to ogromny cios dla wszystkich stron. Od początku tego sezonu prezentował kapitalną formę, bodaj najlepszą w karierze. W 33

rozegranych meczach – we wszystkich rozgrywkach – zdobył aż 39 bramek. W samej Lidze Mistrzów trafił 11-krotnie, będąc najlepszym jej strzelcem. Z dorobkiem 25 goli prowadzi w tabeli najsukceszniejszych piłkarzy ligi niemieckiej. Miał realne szanse na pobicie niewiarygodnego wyczynu legendarnego Gerda Muellera, który w jednym sezonie Bundesligi zdobył 40 goli. Przez lata ten rekord wydawał się być rekordem na zawsze, teraz jednak wiele wskazywało na to, że Lewandowski może go poprawić. Niestety, z powodu urazu stanie się to już niemal nierealne.

Biorąc pod uwagę optymistyczny

scenariusz, czyli cztery tygodnie przerwy, Polaka zabraknie w ligowych pojedynkach z Hoffenheim, Augsburgiem, Unionem Berlin i Eintrachtem Frankfurt. Nie zagra też w rewanżowym meczu z Chelsea, ale tu akurat Bayern drzeć nie musi – awans po wygranej 3:0 w Londynie ma niemal w kieszeni. Najprawdopodobniej nie wystąpi również w marcowych spotkaniach towarzyskich reprezentacji Polski z Finlandią i Ukrainą. To fatalna wiadomość dla Jerzego Brzęczka. Poważny uraz wyeliminował bowiem już Dawida Kownackiego, a Krzysztof Piątek znajduje się w zatrważającej formie.

Pasja pomoże

Nie mam obaw – tak Robert Kubica odpowiedział na pytanie dotyczące ewentualnych obaw związanych z pogodzeniem roli kierowcy testowego w Formule 1 i regularnych startów w serii DTM. Jak dodał, jest dumny z tego, że w obu jeździć będzie pojazdem w narodowych barwach.



Kubica był 24 lutego w Warszawie. Nie tylko on zresztą, bo w stolicy zjawili się również dwaj wyścigowi kierowcy zespołu Alfa Romeo Racing Orlen: Fin Kimi Räikkönen i Włoch Antonio Giovinazzi, oraz szef teamu, Frédéric Vasseur. Wszyscy oni opowiadali o nadziejach związanych ze zbliżającym się sezonem, znaczeniu sponsorskiej umowy z Orlenem i gigantycznej roli, jaką ma odegrać nasz rodak – pierwszy i jak do tej pory jedyny Polak w najsłynniejszej serii wyścigowej świata.

– Współpraca z Orlenem jest dla nas ogromną szansą, ale przynosi korzyści

obu stronom, bo my będziemy mogli dać tej firmie ekspozycję na cały świat, na jakiej jej zależy. Jesteśmy zespołem środka stawki, nasze cele są zatem długoterminowe. Przede wszystkim nie możemy stać w miejscu. Zainwestowaliśmy sporo w symulator, a Robert ma duże doświadczenie z pracy z nimi, będzie więc dla nas wielkim atutem – powiedział Vasseur, dodając, że „porozumienie z Orlenem oraz z Kubicą jest nowym etapem w rozwoju teamu”.

Sam Kubica w 2020 roku nie będzie się ścigał. Zostały mu przydzielone inne role i zadania, ale też niezwykle ważne, bo to od Polaka, od jego czucia bolidu oraz umiejętności i współpracy z inżynierami będzie też zależał kierunek, w którym zespół podaży. Nikt nie ma wątpliwości, że w tych aspektach trudno znaleźć kogoś bardziej kompetentnego od Roberta – i aż dziw, że z jego wiedzy i doświadczenia w tak minimalnym stopniu w zeszłym roku skorzystał Williams. Miniony sezon spędzony w tej brytyjskiej stajni okazał się dla Kubicy drogą przez mękę. Niekompetencja jego przełożonych, popełniane błędy, dziwne decyzje spowodowały, że zarówno on, jak i Orlen z Williamsem rozstał się z ulgą. Alfa Romeo Racing Orlen ma być nowym rozdaniem i być może ostatnią szansą na to, by jeszcze kiedyś w F1 na poważnie zaistnieć.

– Dziś wszystko zdaje się wyglądać trochę łatwiej niż rok temu. Porównywanie bolidów nie ma sensu, musimy się skoncentrować na naszej pracy. Inne zespoły też nie śpią, dlatego zmniejszenie straty do nich nie będzie łatwym zadaniem. Dopiero pierwsze wyścigi dadzą nam odpowiedź na wiele ważnych pytań – przyznał Kubica.

Jak wiadomo, pracę w Formule 1 będzie łączył z regularnymi startami w mistrzostwach serii DTM. To spowoduje, że jego kalendarz napnie się do granic możliwości, ale Robert nie obawia się, by z tego powodu mógł sobie z czymś nie poradzić. – Robienie dwóch sezonów w jeden rok nie będzie łatwym zadaniem i zdaje sobie z tego

Nie odnawiaj obecnej POLISY, zanim nie sprawdzisz naszej oferty!!!

**Reprezentujemy
Ubezpieczalnie:**

Travelers
Metropolitan
Safeco
National Grange Mutual
Progressive
Kemper
National General Formerly Tower
Dairyland
Foremost
American Modern
Quincy



Barbara Mrozik

- ★ Posiadamy SUPER ceny dla młodych kierowców
- ★ Nazbierałeś mandatów i szukasz taniego UBEZPIECZENIA?
- ★ Skontaktuj się z nami
- ★ Jesteśmy w stanie uaktywnić POLISĘ przez telefon



Posiadamy również atrakcyjne ceny polis na:

DOMY JEDNORODZINNE I WIELORODZINNE, BIZNESY ORAZ ŻYCIE

15 LAT doświadczenia w ubezpieczeniach

Barbara - 203-301-0555, cell: 203 515 5709

www.mgroupnow.com BasiaMrozik@optonline.net

NOWA LOKALIZACJA → 244 BRIDGEPORT AVE, MILFORD, CT 06460
Duży parking z tyłu budynku



sprawę, ale wierzę, że moja pasja i chęć ścigania okazały się pomocne – powiedział.

Zarówno bolidy Alfy Romeo, jak i BMW, w którym Kubica zasiądzie w DTM, będą pomalowane w biało-czerwone barwy i jak sam przyznał, będzie to miało dla niego ogromne znaczenie. – Dla kierowcy kolor pojazdu nie odgrywa specjalnej roli, ale dla mnie, jako Polaka, fakt, że będę jeździł w narodowych barwach, jest czymś wyjątkowym. Jestem dumny z tego, że nie tylko ja reprezentuję Polskę na arenie międzynarodowej, ale mam też za sobą PKN Orlen – podkreślił.

Prezes paliwowego koncernu Daniel Obajtek raz jeszcze dziś podkreślił, że rola sponsora tytularnego zespołu Formuły 1 przynosi ogromne korzyści kierowanej przezeń firmie. – Decyzja miała nie tylko wymiar biznesowy, ale i społeczny. Formuła 1 jest marką bardzo rozpoznawalną. To 140 godzin transmisji na cały świat, więc w ten sposób promujemy naszą markę, a popularność i zaufanie są niezwykle ważne w biznesie – powiedział.

Z Kubicą i kierowcami Alfy Romeo spotkał się dziś także Andrzej Duda, a obecność głowy państwa potwierdziła tylko, z jak wielkim przedsięwzięciem mamy do czynienia. – Cieszę się, że ten bolid jest ze znakiem wielkiej polskiej firmy i w kolorach narodowych. Mam nadzieję, że będzie równie szybki, jak jest piękny, i będzie mijał linię mety jako pierwszy – powiedział prezydent, podkreślając rolę zaangażowania Orlenu w F1. – To bardzo dobry ruch, który pokazuje zarazem, jak bardzo jesteśmy ambitni, jak bardzo chcemy iść do przodu – przyznał.

Medal był o krok

Monika Hojnisz-Starega otarła 23 lutego o medal biathlonowych mistrzostw świata – już po raz trzeci w ciągu kilku dni we włoskiej Anterselvie, gdzie odbywały się te zawody. Na podium, niestety, nie stanęła.

Zakończone 23 lutego mistrzostwa były dla najlepszej polskiej biathlonistki prawdziwą huśtawką nastrojów. Rozpoczęła je fatalnie, od 28. lokaty w sprincie i 26. w biegu na dochodzenie. W trzecim starcie, biegu na 15 km, pokazała jednak, że wcześniejsze niepowodzenia były tylko wypadkiem przy pracy. Po trzech idealnych, bezbłędnych wizytach na strzelnicy prowadziła, a kiedy oddała trzy celne strzały podczas ostatniej wizyty wydawało się, że zostanie mistrzynią świata. Niestety, zostały jej jeszcze dwie próby i obie spudłowała. W efekcie zamiast cieszyć się z medalu i kapitalnego wpisu na kartach historii polskiego biathlonu, musiała zadowolić się szóstym miejscem i długimi rozmyślaniami na temat „dlaczego akurat ja”.

Po raz drugi otarła się o podium w sobotniej rywalizacji sztafet 4x6 km. Po trzech zmianach i startach Kingi Zbylut, Hojnisz-Staregi właśnie oraz Kamili Żuk Biało-Czerwone były blisko niemożliwego i nierealnego, bo znajdowały się na prowadzeniu, z przewagą przeszło 40 sekund nad drugą ekipą. Niektórzy widzieli je wówczas na szczycie, ale Polki złota nie zdobyły. Nie zdobyły żadnego medalu, bo zajęły siódme miejsce.



W niedzielę 23 lutego Hojnisz-Starega stanęła przed ostatnią szansą na spełnienie marzeń – w biegu na 15 km, z udziałem samych najlepszych. Zaczęła go świetnie. Dwie pierwsze wizyty na strzelnicy okazały się perfekcyjne, a na półmetku plasowała się na trzeciej pozycji, z szansami nawet na zwycięstwo. Realnymi. Podczas trzeciej wizyty pomyliła się raz i spadła na czwarte miejsce. Biegła jednak świetnie i nadal mogła zdobyć medal. Ostatnie strzelanie przyniosło jedno „pudło”, lecz Hojnisz-Starega pozostawała w grze o podium. Poza jej zasięgiem znajdowały się co prawda już Norweżka Marte Olsbu Roiseland i Włoszka Dorothea Wierer, jednak Szwedka Hanna Oeberg już nie. I właśnie z nią Polka stoczyła kapitalny pojedynek o trzecie miejsce. W końcówce obie panie nawzajem się szachowały, czekając na swój ruch, wreszcie do przodu ruszyła nasza reprezentantka, licząc na to, że

zgubi rywalkę na podbiegu. Niestety, Oeberg lepiej wytrzymała tę próbę nerwów i na ostatnich metrach to ona okazała się skuteczniejsza, sięgając po brąz. Hojnisz-Starega zajęła czwarte miejsce. Wysokie, jednak często dla sportowca najgorsze.

– W Anterselvie swoje już przeżyłam... Kolejny raz otarłam się o medal, ale zawsze najgorzej smakuje pierwszy. Czwarte miejsce to sukces, naprawdę się cieszę – powiedziała, dodając, że w ostatnim akordzie sezonu spróbuje jeszcze pokazać się z bardzo dobrej strony w Pucharze Świata.

Jej niedzielne czwarte miejsce było najlepszym wynikiem polskiego biathlonisty osiągniętym na tych mistrzostwach.

Na podstawie PAP, informacje własne

Andrzej Więciorkowski

Design Dentistry & Smile

Przyjmujemy pacjentów
od 9:00 rano
do 5:00 wieczorem

Dr Maria Romaniak Kumik

Nowy Dentysta
Dr. William DeDominicis



- Profilaktyka i kosmetyka
- Czyszczenie i wybielanie zębów
- Laminaty, korony, mostki, protezy
- Nadbudowa implantów i protetyka
- Leczenie kanałowe
- Stomatologia dziecięca
- * **Szybka pomoc w nagłym bólu zęba**

Zapewniamy miłą i profesjonalną opiekę dentystyczną.

*Wieloletnie doświadczenie.
Bezpłatna konsultacja.*



485 A Willard Ave,
Newington

Tel. 860-667-8777

ddsnewingtonct.com

Rozliczenia Podatkowe! w: POMOC TAX SERVICE

Bezpieczny Biznes i Doświadczenie

(współpraca tylko rodzinna – wiedza i doświadczenie pracują dla Ciebie)

1. **Andrzej R. Szczeborowski**, Rec. Of Com. (ekspert podatkowy z ukończoną edukacją w tym zakresie, z kilkunastoletnim doświadczeniem zawodowym, wieloletni członek Zrzeszenia Profesjonalistów Podatkowych).
2. **Peter M. Szczeborowski**, CPA, Macc (biegły licencjonowany magister księgowości – rachunkowości, były kilkuletni pracownik KPMG U.S. – jednej z 4 największych podatkowo-rachunkowych na świecie).
3. **Małgorzata Szczeborowski** – sekretariat.

Gwarancja

- gwarancja zabezpieczenia informacji prywatnej – zabezpieczenie danych osobowych na 3 poziomach

Pewność

Dwukrotnie potwierdzenie elektronicznej przesyłki i odbioru Państwa rozliczeń podatkowych przez urzędy podatkowe.

Dyskrecja

- niekrepujące miejsce do rozliczeń.

Elektroniczne Rozliczenie

Uprawniony przez IRS (ERO) do przekazów elektronicznych – szybkie zwroty

Korzystne ceny!

*proszę dzwonić po
wcześniejsze umówienie*

tel. **860-223-6300**



POMOC TAX SERVICE
190 B Broad St.
New Britain, CT



Zakład Pogrzebowy



**Newington Memorial
Funeral Home
Zakład Pogrzebowy
50 Lat Działalności
20 Bonair Avenue
Newington, CT 06111
Tel. (860) 666-0600
Fax (860) 666-8377**

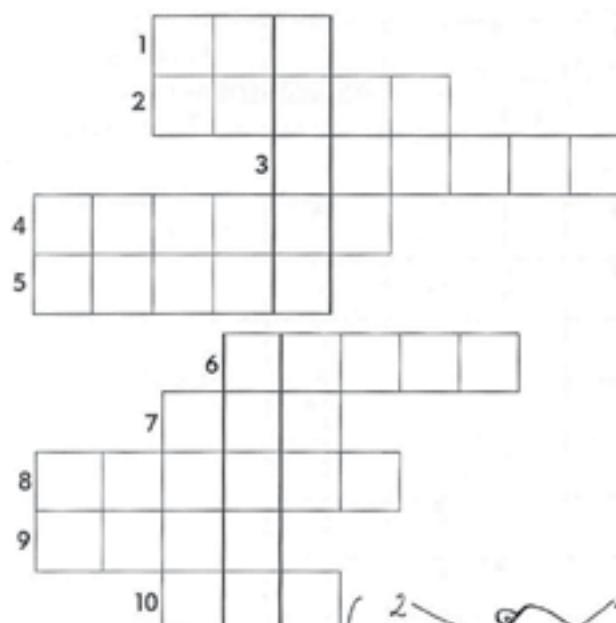
**Burritt Hill
Funeral Home
Zakład Pogrzebowy
70 Lat Działalności
332 Burrit St.
New Britain, CT 06053
Tel (860) 229-9021
Fax (860) 612-0093**

*Właścicielami jest polska rodzina, która zarządza zakładem
Mówimy po polsku !*

Dla Miłośników

BAŁWAN

Gdy rozwiążesz krzyżówkę, poznasz imię i nazwisko chłopca, który ulepił bałwana. Pokoloruj rysunek.



Maluszewski Law LLC

**Attorney Katarzyna Maluszewski
785 Farmington Avenue
Kensington, CT 06037
telefon (860) 225-8447**

Katarzyna Maluszewski *adwokat z wieloletnim doświadczeniem, bardzo skuteczna szczególnie w sprawach rodzinnych. Pomoc z zachowaniem najwyższych standardów zawodowej staranności.*

Nasza specjalizacja:

- * **rozwoły**
- * **sprawy rodzinne**
- * **prawo do opieki nad dzieckiem**
- * **alimenty**

mówi po polsku

Oprócz tego:

obrażenia cielesne
przekroczenia drogowe
jazda pod wpływem alkoholu
sprawy kryminalne
spadki
kupno i sprzedaż nieruchomości

Teresa Ciechanowski D.M.D.

Serdecznie zaprasza do gabinetu dentystycznego



T.C. Dental

*Oferujemy pełny zakres
usług dentystycznych
Honorujemy większość
ubezpieczeń medycznych*

Prosimy dzwonić pod numer

860-229-0622

Akceptujemy pacjentów w wieku do 21 lat
z ubezpieczeniami stanowymi
Husky A, Husky B

czyszczenie zębów, egzamin i zdjęcia tylko \$100 dla nowych pacjentów
wybielanie zębów Philips Zoom biały uśmiech w godzinę \$350

LEKARZ I PERSONEL MÓWIĄ PO POLSKU
393 West Main St. New Britain, CT



- Jak trafiłeś do więzienia?
- Za łapówkę.
- Co za czasy! Nawet, żeby do pierdła się dostać, trzeba w łapę dawać...

U psychiatry.
- Doktorze, trzęsą mi się ręce.
- Pijesz?
- Piłem.
- Palisz?
- Palilem.
- Więc rzuciłeś?
- Nie, dopiero mam zamiar.
- Widzisz, a organizm już się wystraszył.

Na uroczystym przyjęciu Kubal już trzeci raz wraca z bufetu z kopiastym talerzem. Żona w końcu nie wytrzymała:
- Nie wstyd ci?! Co ludzie sobie o tobie pomyśla?
- Nic, mówię im, że to dla ciebie.

Ćwiczenie na przedszkolne przedstawienie
Małgosia: Jestem wisienka!
Krzysiu: Jestem jabłuszko!
Basia: Jestem pomidorek!
Jasiu: Jestem debil!
Reżyser: Chłopczyku! Nie wolno tak mówić! Poza tym ile razy mam powtarzać? Jesteś BAKŁAŻANEK!
Następna próba.
Małgosia: Jestem wisienka!
Krzysiu: Jestem jabłuszko!
Wcisła się Jasiu: Jestem bakłażanek!
Reżyser: Chłopczyku! Jesteś debil!
Pomidorek pierwszy idzie!

Pewnego razu w barze facet strasznie sobie popił. Barman to zauważył i kiedy ten poprosił o następne piwo, grzecznie powiedział mu, że jest zbyt pijany, by dostać kolejne piwo. Facet wychodzi. Wchodzi bocznymi drzwiami i prosi barmana o piwo. Lekko sfrustrowany barman powtarza to, co mu powiedział wcześniej. Facet wychodzi. Potem wraca drugimi bocznymi drzwiami i prosi barmana o piwo. Ten irytuje się, mówi mu, że jest zbyt pijany i każe

wynosić się z baru. Facet wychodzi. Wraca tylnymi drzwiami, podchodzi do barmana i zanim zdąża coś powiedzieć, barman wrzeszczy:
- Już ci mówiłem, jesteś pijany, nie dostaniesz kolejnego piwa! Wynocha z mojego baru!
Rozczarowany facet patrzy na barmana i mówi:
- Kurczę, musisz pracować w tylu barach?

W restauracji kelner podchodzi do klienta:
- Pana kieliszek jest pusty, chce pan jeszcze jeden?
- Panie! Po co mi dwa puste kieliszki?

- Kochany, pamiętasz jak rano biegałam po mieszkaniu i radośnie krzyczałam: „Hurra! Znalazłam wreszcie te klucze!”
- Tak...
- To nie wiesz może, gdzie ja je potem położyłam?

Adam i Ewa tworzyli idealną parę:
- On nie musiał wysłuchiwać, za kogo ona mogła wyjść za męż.
- Ona nie musiała wysłuchiwać jak gotowała jego matka.

Mały chłopiec pyta swoich rodziców:
- Co to jest „bikini“?
- Nic - odpowiada matka, aby uniknąć konieczności wyjaśniania.
- Prawie nic - prostuje ojciec.

Wykładowca zwraca się do studentów:
- Osoba, która odpowie na moje następne pytanie, ma zaliczone zajęcia i może iść do domu.
Ktoś z sali rzuca w tym momencie długopis pod nogi prowadzącego.
- Kto to zrobił?!
- Ja. Dziękuję, do widzenia.

Mąż z żoną oglądają film pod tytułem „Morderstwo doskonałe“. W pewnym momencie żona mówi, że zaczyna się bać.
- Chodzi o film? - pyta mąż.
- Nie, po prostu przestań robić notatki!

- Tatusiu, czy wszystkie bajki zaczynają się od „Dawno, dawno temu...”?
- Nie, synku. Część z nich zaczyna

się od „Gdy zostanie wybrany na to stanowisko...”

Amerykańscy naukowcy wykopali w Egipcie mumię nieznanego faraona. Badali ją przez dłuższy czas i nie mogli ustalić, o którego władcę chodzi. Poprosili o pomoc Brytyjczyków - niestety nie byli w stanie rozszyfrować zagadki. Francuzi również. W końcu poprosili o pomoc Rosjan. Ze Związku Radzieckiego przyjechała delegacja i kilku smutnych panów weszło do piramidy. Wyszli pół godziny później.
- To Ramzes IX!
- Skąd wiecie ?
- Sam się przyznał!

Sala operacyjna. Wszystko jest już gotowe na złożoną operację chirurgiczną, pacjent leży, przychodzi chirurg. Pacjent patrzy uważnie i mówi do chirurga:
- Doktorze, chyba już was gdzieś widziałem.
Anestezjolog tymczasem zaczyna usypiać pacjenta. Chirurg zaś zakłada rękawiczki i odpowiada:
- Tak, tak, pamiętam, pamiętam...
Poznałem cię od razu. To ty mnie oszukałeś i sprzedałeś mi dyplom ukończenia studiów medycznych za cenę dwukrotnie wyższą od rynkowej.

Turysta spotyka bacę, który się opala przed chałupą, pyta go:
- Jak wam się powodzi, baco?
- A nie narzekam, miałem wykarczować drzewa, ale przyszedł halny i je powalił, miałem je spalić, ale uderzył piorun i je spalił. Teraz czekam, aż mi trzęsienie ziemi wyrzuci ziemniaki na powierzchnię.

Mama i córka zmywają talerze, zaś tata i synek sprzątają mieszkanie. Nagle z kuchni dobiega odgłos tłuczonego szkła.
- Oho, mama coś rozbiła - mówi tata.
- Skąd wiesz?
- Bo nikt na nikogo nie krzyczy.

Kobieta, której mąż często przychodził do domu pijany, postanowiła oduczyć go tego nawyku. W noc Halloween przebrała się za diabła i schowała się za drzewem, by zatrzymać go w drodze do domu. Kiedy nadszedł, wyskoczyła zza drzewa i stanęła przed nim z czerwonymi rogami na głowie, długimi pazurami i widłami w rękę.
- Kim jesteś? - zapytał mąż.
- Diabłem! - odpowiedziała.
- W takim razie, ożeniłem się z twoją siostrą.

Trzech robotników sowieckich siedzi w celi. Pierwszy mówi:
- Przyszedłem do pracy o pięć minut za wcześniej i oskarżyli mnie o

szpiegostwo.
Drugi mówi:
- Przyszedłem do pracy spóźniony o pięć minut i oskarżyli mnie o sabotaż.
Trzeci:
- A ja przyszedłem do pracy na czas i oskarżyli mnie o kupienie zegarka na Zachodzie...

- Dzień dobry, chciałbym anulować bilet.
- Wyjazd jest w tym tygodniu, więc będzie dopłata 10 zł.
- A ile kosztuje zmiana terminu?
- Nic.
- To w takim razie chciałbym przełożyć bilet na następną środę.
- Gotowe.
- Ok, to w takim razie teraz chciałbym anulować bilet.

Zarozumiały Jasio pyta fryzjera:
- Czy pan już kiedykolwiek kogoś strzygł?
- Owszem. Gdy byłem młodzieńcem, strzygłem barany i dziś, po tylu latach, przytrafił mi się jeden.

Zbiera się kierownictwo podwładnych.
- Mamy dwie nowiny: dobrą i złą. Od której zacząć?
- Od dobrej.
- Jutro nie pracujemy.
- A zła?
- A wy pracujecie.

W tramwaju facet pyta drugiego:
- Ile przystanków jest do Placu Wolności?
- Trzy.
Za dwa przystanki facet upewnia się:
- To teraz jeszcze jeden?
- No teraz to pięć.

Opracował Jacek Zawojski



JUSTICE OF THE PEACE

YVONNE (IWONA) B KROSKY

SEDZIA POKOJU SLUBY

CYWILNE W STANIE CT

KROSKYYVONNE@YAHOO.COM

ENGLISH POLISH RUSSIAN

23 FERN ST ROCKY HILL CT 06067

860 978 0994 (H) 860 721 7274

Maria Nowak Byrne, M.D., F.A.C.S

Laryngolog, Chirurg Głowy i Szyi

Southern New England Ear, Nose, Throat and Facial Plastic Surgery Group, LLP

(Head & Neck Tumor)

schorzenia i nowotwory głowy i szyi

tarczycza

alergia i zatoki migdały

struny głosowe

chrapanie

choroby uszów i badanie słuchu

aparaty słuchowe

usuwa skazy i narosty skóry

mówi po polsku

przyjmuje

dzieci i dorosłych

One Long Wharf Dr Suite 302 New Haven, CT 06511 Tel.: (203) 777 - 1932	497 Main Street Ansonia, CT 06401 Tel.: (203) 734 - 9291	299 Washington Ave. Hamden, CT 06518 Tel.: (203) 288 - 3288
--	--	---

KATERING

u Edyty

Tradycyjna polska kuchnia na wszystkie okazje!

Wesela, komunie, chrzty, pogrzeby, urodziny, święta i inne imprezy okolicznościowe

POLECAMY DOMOWE:

danía,
potrawy,
ciasta i torty,
swojski stół
z kielbasami,
szynkami,
boczkiem,
smalcem
i wiejskim
chlebem



EDYTA KULAK

tel: 203 224 9470

Z dostawą do domu na terenie CT

Dentystka

Dorota Brynda-Hansen, DDS

rozmawia po polsku

leczenie dzieci i dorosłych

AKCEPTUJEMY WIĘKSZOŚĆ UBEZPIECZEŃ

bezpłatny przegląd
zębów i konsultacja
dla nowych pacjentów

zniżka dla emerytów

tel. 203-795-0330

Orange Dental Group

472 Boston Post Rd suite 5, Orange, CT 06477

POLONIJNE PROGRAMY RADIOWE

POLISH HERITAGE PROGRAM

Niedziela 2:00 - 3:00 po południu
Radiostacja: WVOF FM.

Kontakt: Barbara Niesyn
Tel.: (203) 254-4111(studio)
Internet: WVOF.org

POLSKA MUZYKA I PIEŚNI

Niedziela 8:00 - 10:00 rano
Radiostacja: WNHU 88.7 FM

Kontakt: Tel.: (203) 479-8807
Internet: www.wnhu.net

SŁOWIAŃSKIE MELODIE

Niedziela 10:00 - 12:00 rano Radiostacja:
WNHU 88.7 FM

Internet: www.wnhu.net
Ogłoszenia i życzenia prosimy zgłaszać pod
tel. (203)479-8807
lub email slavradio@yahoo.com

PROGRAM RADIOWY KONGRESU POLONII AMERYKAŃSKIEJ

Niedziela 9:00 - 9:30 AM,
Radiostacja 840 AM,

POLKA CELEBRATION WITH PETER J. DANIELCZUK

Sabota 10:00 - 12:00 rano
Radiostacja: WNHU 88.7 FM
Internet: www.wnhu.net
Email: polkapet1@aol.com

VOICE OF POLAND w każdą
niedzielę od 8:30 do 9:00, WRYM, 840
AM. Polska muzyka, kącik poezji, ak-
tualności, kącik porad i inne bieżące
wiadomości. Kontakt Teresa Borowski,
860-229-6470.

SILVER KEY REALTY



Anna Prusko
Broker/Owner

Tel. 203 906 2494

Kupno i sprzedaż nieruchomości, wynajem mieszkań

Kupujący lub wynajmujący nie płaci za usługę

Pomoc przy zakupie domów na Florydzie i we wszystkich stanach

Już od ponad 100 lat pracownicy

NEW BRITAIN MEMORIAL
SAGARINO FUNERAL HOME

wspierają i wspomagają rodziny w tych
trudnych chwilach



wszyscy wiemy, że tracąc kogoś bliskiego jesteśmy pogrążeni w bólu i żałobie i jest to dla
nas ogromnie trudny okres, ale też wiemy, że możecie liczyć na naszą pomocną dłoń w
tych trudnych dla was chwilach

NASI PRACOWNICY SĄ DO WASZEJ DYSPOZYCJI SIEDEM DNI W TYGODNIU

chcemy was również zapewnić, że nawet po pogrzebie nie opuścimy was w
waszej samotności

JESTEŚMY PO PROSTU DLA WAS

444 FARMINGTON AVE., NEW BRITAIN, CT 06053

TEL. (860) 229-0444



OWENS, SCHINE & NICOLA, P.C.

Usługi prawne od 1928



Konsultacja sprawy BEZPŁATNA
Ponad 20 lat doświadczenia

OBRAŻENIA CIAŁA

Wypadki samochodowe

Upadki i poślizgnięcia

Pogryzienie przez psa

ODSZKODOWANIA PRACOWNICZE

"DUI"

KUPNO I SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI

PRAWO RODZINNE

Rozwody

Opieka nad dzieckiem

Alimenty

Mediacje

Ostatnia wola Testamentu



LISA PYTERAK MAINOLFI

Adwokat - Mówię po polsku

799 Silver Ln, Trumbull, CT 06611
(203) 375-0600

17 Lenox Place, New Britain, CT 06050
(860) 356-7774

OGŁOSZENIA

Usługi

HIGHLANDER TREE SERVICE - polska firma oferuje Polonii usługi wycinania drzew (\$50 zniżki do \$1000 i \$100 powyżej \$1000 z tym ogłoszeniem) ZENEK 203-922-8803. Shelton, posiadamy licencje i ubezpieczenie.

Międzynarodowe Prawo Jazdy, Drive International LLC, PO Box 1200, New Britain, CT 06050. Info tel. 860-299-5153

Złomowanie starych i rozbitych samochodów tel. 860-922-6540

CDL w Connecticut, komercyjne prawo jazdy tel. 860-299-5153

Malowanie wewnątrz, zewnątrz, mycie domów, ściąganie tapet, szpachlowanie sufitów, oraz małe naprawy (stolarka, moldingi) tel. 860-518-5826

Inne

Kulturalna, niezależna finansowo, pozna pana 70-75 lat w celu spędzenia dalszego życia. Lucy, 860-308-3101



OGŁOSZENIA

Sprzedam

AUTO MOTO FSO
135 Chestnut St.
New Britain, CT 06050
By appointment only / Proszę się umówić. Tel:# 860-299-5153
<http://www.fsoauto.com>
2004 Chevy Colorado LS \$2,500
1995 Dodge Ram 1500 \$1,500
2005 Dodge Ram 1500 \$2,999
2018 Pacifica Touring Van 23,600
2004 Ford Explorer 154km \$1,495
2016 Ford Focus SE 10km \$9,500
2016 Ford F-150 EXTP/U \$18,700
2016 Transit Van 43km \$14,500
2017 T250 Cargo Van \$21,500
2015 Honda Civic 23km \$13,500
2011 Honda Civic 12km \$8,000
1998 Honda Odyssey LX \$1,000
2015 Infinity Q50 19km \$18,500
2017 Infinity QX50 3km \$22,500
2010 Jeep Patriot 120km \$3,500
2016 Jeep Patriot 12km \$11,900
2015 Range Rover E \$23,700
2014 Lexus IS 18km \$21,600
2015 Lexus RX350 28km \$21,995
2014 Mazda6 I touring \$11,400
2011 Mercedes S550 \$25,200
2015 Nissan Altima 13km \$11,500
2016 Nissan Maxima 9km \$20,500
2017 Subaru Forester 8km \$14,500
2013 Toyota Prius 80km \$9,900
2012 Toyota Prius V 70km \$8,500
2018 Toyota RAV4 LE 1km \$18,999
2017 VW Jetta TSI 3km \$12,495
Zawsze kupuj z nami !!!
Buy your car with us !!!

Volvo 2007 oraz Trailers 2017.
Stan bardzo dobry.
Cena do uzgodnienia.
Tel. 203-450-5567

OGŁOSZENIA za \$2

max 15 wyrazów

Sprzedam, kupię, oferuję pracę, szukam pracy, do wynajęcia, usługi, inne

Wypełniony kupon proszę przesłać na adres:

Polonia Publishing, PO Box 563, Oxford, CT 06478
z załączonym czekiem wystawionym na Polonia Publishing.

Tekst:

Ilość wydań _____ Łączna opłata _____ (\$2 za każde wydanie)

Do informacji redakcji:

Imię i nazwisko _____

Adres _____ Tel. _____

COLDWELL BANKER Residential Brokerage

KUPNO, SPRZEDAŻ
NIERUCHOMOŚCI

email alicia.kochanowicz@cbmoves.com

www.alicia-k.com

71 Oxford Rd, Oxford, CT 06478



Alicia Kochanowicz

Realtor



**Thinking About
BUYING OR SELLING
A House?**

Myślisz o kupnie lub sprzedaży domu?

Proszę zadzwoń lub wyślij SMSa

cell. 203-980-2642

**Oferuję profesjonalną pomoc
w kupnie i sprzedaży nieruchomości.**



Rembish & LaSaracina, LLC

WYPADKI,
ROZWODY,
SPRAWY KRYMINALNE,
"DUI"

Konsultacja sprawy
GRATIS



Mecenas Prawa
w Connecticut

Kinga Kostaniak

Mówi po polsku

31 High Street,
New Britain, CT
www.rllawfirm.com

Tel: 860 - 461 - 5531

PRICES GOOD
03-31-20

IT'S TIME TO CELEBRATE

BEVMAX
The Wine & Liquor Superstore!

WITH OUR **MARCH SUPER SPECIALS**

NEXT DAY LOCAL DELIVERY AVAILABLE!

BEVMAX STAMFORD

835 East Main St. Stamford, CT 06902

VISIT US ONLINE!
stamford.bevmax.com

VISIT US AND DISCOVER ALL THE GREAT SPECIALS WE HAVE FOR YOU!

 1.75 LT Lukusowa Vodka \$24.99	 750 ML Domowy Spirytus \$18.99	 750 ML Dębowa Vodka \$25.99	 1.75 LT Vesica Vodka \$23.99
 750 ML Soplica Vodkas Cherry, Plum, Hazelnut \$12.99			

 16 Oz. 4Pack Cans Debowe Mocne \$5.99	 16 Oz. 4Pack Cans Tatra \$4.99	 16 Oz. 4Pack Cans Okocim \$5.99	 16 Oz. 4Pack Cans Warka Radler Lemon \$5.49	 16 Oz. 4Pack Cans EB \$4.99	 16 Oz. 4Pack Cans Lomza Jasne \$6.99
---	--	---	---	---	--

LIQUOR • Krupnik • Gorzka Żoładkowa • Gorzka Żoładkowa Czysta • Wiśniak • Grzaniec Galicyjski • Nalewka Babuni • Wiśnia, Czarna Porzeczka, Malina, Brzoskwinia	BEER • Lech • Hevelius • Łomża Exopt • Łomża Mocne • Kopernik • EB • Koźlak	WINE • Black Boss • Boss Beer • Perla • Żywiec • Warka • Warka Radler • Tatra Malt
---	--	---

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

• PONIEDZIAŁEK-SOBOTA 8AM-9PM

• NIEDZIELA 10AM-6PM

OFERUJEMY PAŃSTWU PONAD

50,000

TYSIĘCY

WYSOKOGATUNKOWYCH ALKOHOLI ,

WIN ORAZ PIW Z CAŁEGO ŚWIATA

 1.75 LT Ballantines Scotch \$29.99	 1.75 LT Dewars White Label Scotch \$34.99	 1.75 LT Johnnie Walker Scotch \$36.99	
 1.75 LT Batch One Vodka \$22.98	 1.75 LT Hammermill Vodka \$23.98	 1.75 LT Valor Vodka \$19.98	

Store Manager Beata Swietek • 203-357-9151 • bettys@bevmax.com

ODWIEDZAJĄC NASZ SKLEP MOGA PAŃSTWO LICZYĆ NA PROFESJONALNE DORADZTWO W ZAKRESIE DOBORU NAJLEPSZEGO ASORTYMENTU NA KAŻDĄ OKOLICZNOŚĆ (WEŚLA, CHRZCINY, KOMUNIE, IMIENINY, URODZINY itp.)

- PROFESJONALNA OBSŁUGA - MÓWIMY PO POLSKU
- NAJLEPSZE CENY NA RYNKU
- DOSTAWY \$9.95
- OFERUJEMY KARTĘ STAŁEGO KLIENTA

SERDECZNIE ZAPRASZAMY DO NOWO OTWARTEGO SKLEPU
BEVMAX W STRATFORD !!!
 200 EAST MAIN ST. CT 06614
 TELEFON KONTAKTOWY 203- 522- 4692

OFERUJEMY PAŃSTWU PRODUKTY Z POLSKI I EUROPY
 CAŁA ZAŁOGA BEVMAX ŻYCZY WSZYSTKIM KLIENTOM UDANYCH ZAKUPÓW !!!

Expires 03/31/20